Nr. 68. Czwartek, 24 Marca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumerata przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Józefa Swaryczewskiego bezpłatnym auskultantem.

Dnia 22 marca 1881 roku wydany i rozesłany został zeszyt IX dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 19. Traktat z 19 lipca 1880 między Austryą-Węgrami a Belgią w sprawie prawa ubogich.

Nr. 20. Ustawę z 26 lutego 1881 o powiększeniu zapasów monety zdawkowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 marca.

Telegram doniósł wczoraj, że w sejmie węgierskim wniesiony został projekt ustawy o ślubach cywilnych. Projekt ten nie stwarza małżeństwa cywilnego w takiej rozciągłości i takiej formie, w jakiej ono istnieje we Francyi, Belgii lub we Włoszech. Chodzi tu tylko o umożliwienie małżeństwa między osobami różnych wyznań i o usunięcie nadużyć, jakie dotąd miały miejsce wskutek niejednolitości norm prawnych, obowiązujących w kwestyi ważności małżeństw w Węgrzech i po za granicami Węgier. O wydanie takiej ustawy upominała się już dawno liberalna prasa węgierska, powtarzając przy tem słowa, któremi niegdyś prasa francuska chciała wywrzeć pressyę na Napoleona III: *La liberté comme en Autriche!* Rzeczywiście bowiem nie myślała prasa węgierska o tem, aby rząd węgierski mógł pójść dalej, aniżeli to w swoim czasie uczynił rząd austryacki. Na początek wystarcza prasie taki umiarkowany projekt, to też na wiadomość, że zostanie on niebawem wniesiony, wyrażono naprzód rządowi zupełne uznanie.

Chociaż Węgrzy mogą się tem słusznie chwalić, że ich duchowieństwo nie zapomina nigdy o względach należących się państwu i że nigdy nie zeszło z drogi lojalności, mimo to nie ulega wątpliwości, że projekt o ślubach cywilnych, chociażby był jak najmniej stanowczy, natrafi na opozycyę. *P. Lloyd* stawia tę kwestyę bardzo rozsądnie i trafnie. Jest to rzecz naturalna, mówi ten dziennik, że koła duchowne wszystkich wyznań wystąpią z zarzutami przeciw projektowanej reformie. Jak naszym obowiązkiem jest upominać się o śluby cywilne, tak znowu koła te obowiązane są sprzeciwiać się takiej instytucyi. Co nam jednak daje otuchę, to pewna nadzieja, że sprawa ta nie stanie się zarodem *Kulturkampfu*, który dotąd szczęśliwie nas ominął. Ile nam wiadome są zamiary duchowieństwa węgierskiego, wystąpi ono, jak mu to nietylko prawo pozwala, lecz nawet obowiązek wskazuje, ze wszystkiemi środkami konstytucyjnemi do walki przeciw reformie, dopóki ona stanowić będzie przedmiot obrad. Skoro jednak reforma stanie się ustawą, duchowieństwo podda się jej postanowieniom. Że duchowieństwo zorganizuje albo może już teraz organizuje opozycyę przeciw ślubom cywilnym, to zasługuje na usprawiedliwienie. Jeżeli mu się powiedzie obalić projekt ustawy, to można będzie powiedzieć, że nie jest on tak potrzebny, jak przypuszczano. Jeżeli zaś mimo oporu tak wpływowych i potężnych czynników projekt zmieni się w obowiązującą ustawę, to duchowieństwo wszystkich wyznań będzie zniewolone uznać, że kraj sankcyonował potrzebną reformę, celem zapobieżenia dotychczasowym nadużyciom i zaspokojenia potrzeb społecznych.

P. Lloyd zna bardzo dobrze stosunki krajowe i usposobienie panujące w kołach kompetentnych. Zresztą nawet bez tej znajomości można z góry odgadnąć, że duchowieństwo węgierskie z powodu ustawy o ślubach cywilnych nie posunie się aż do ostatecznych granic opozycyi i nie wyczerpie wszystkich środków obrony, jeżeli tylko postanowienia ustawy ograniczą się do zaradzenia najpilniejszym potrzebom społecznym. Ale umiarkowanie jednej strony musi odpowiadać także umiarkowaniu drugiej. Duchowieństwo węgierskie nie mogłoby pewnie zatrzymać się na tej granicy, do jakiej opozycyę swoją, nawet zdaniem prasy liberalnej, nietylko posunąć może, lecz nawet z obowiązku posunąć musi, gdyby zachodziła obawa, że ustawa o ślubach cywilnych stanowi tylko początek dalszych reform, tylko pierwszy krok do nowego stanu rzeczy. Z artykułu *P. Lloyda* wynikać się zdaje, że tak się rzecz ma rzeczywiście, że po tym pierwszym kroku nastąpią dalsze. Zazwyczaj *P. Lloyd* miewa dobre informacye o zamiarach rządu, ale tym razem zdaje się on pobożne życzenie własnego stronnictwa podsuwać rządowi jako zamiar już powzięty. Wszystko jednak przemawia za tem, że rząd nie powziął takiego zamiaru, że nie widzi w stosunkach społecznych i politycznych żadnego powodu do rozległej reformy zwłaszcza w chwili obecnej, gdy zalega tyle innych pilniejszych reform, a przykład Niemiec tylko odstraszać może od wywoływania wszelkich kolizyj, któreby tylko *Kulturkampf* przypominały.

Rada państwa.

(*CXXVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 22 marca. (*Kor. G. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 5.

Petycye z Galicyi domagają się zaradzenia niedostatkowi u ludu wiejskiego.

Z ministerstwa oświecenia wniesiono projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 9 kwietnia r. 1870 w tym duchu, by nauczycielom szkół średnich liczyła się suplentura do lat służby.

Pos. Widulicz wnosi interpelacyę do ministra handlu, czy myśli w drodze ustawodawczej uczynić coś na poparcie podupadającej żeglugi handlowej.

Pos. Obreza wnosi projekt dodatkowy do projektu rządowego o należytościach skarbowych, zawierający ustawę o opodatkowaniu giełdy.

Pos. Lobkowicz jako przewodniczący komisyi podatkowej wnosi, aby wycofano z tejże komisyi projekt rządowy o zwolnieniu osób zmobilizowanych od taks, należytości skarbowych i podatku dochodowego, a przekazano komisyi wybranej do ustawy o należytościach skarbowych. — Wniosek ten przyjęto.

Komisya co dopiero wspomniana ukonstytuowała się, wybrawszy przewodniczącym pos. Henryka Clama, zastępcą pos. Kallira, sekretarzem pos. Talirza.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Zmiany uchwalone przez Izbę wyższą w ustawie o prolongacyi terminów reklamacyjnych w sprawie regulacyi podatku gruntowego przyjęto bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następują obrady nad projektem o przedłużeniu prowizoryum budżetowego do końca kwietnia.

W dyskusyi ogólnej pos. Fürnkranz ze względu na to, że rząd nie dochowuje obietnicy wyrażonej w mowie od tronu, iż podatków podwyższać nie będzie a zaprowadzi oszczędności, w miejsce czego pomnaża wydatki na wojsko i nie przestaje utrzymywać niezyskownych dróg żelaznych, a nadto krzywdzi narodowość niemiecką—oświadcza, że ni

LISTY PARYSKIE

XCV.

Tempora mutantur. Fizyologia i teatr. Dumas syn jako reformator. *Księżna Jerzowa.* Dawne i nowe zakończenie. Wymagania publiczności i rozumowania autora. Kwas siarczany i rewolwer. Teatr apelacyjny. *Droits d'auteur.* Dziś a niegdyś. Dumas ojciec. Anegdotka teatralna. Pomnik dla Dumasa ojca. Wiktor Hugo i Lamartine. Potop wierszy. Ciężka próba cierpliwości. Kłopoty akademii francuskiej.

Zmieniają się czasy i my z niemi — mówi bardzo dawne przysłowie, bo wypowiedziane jeszcze dźwięcznym hexametrem w języku Horacych i Owidyuszów. Że publiczność paryska, która przed dwudziestu jeszcze laty zachwycała się Rossinim, Auberem, Halevym, albo Rasynem i Kornelem, dziś nie ma dość rąk i ust do oklasków i aklamacyj dla Lecoqa, Planquetta albo Hervego, że *Dama Biała* albo *Pré aux Clercs* potrzebowały przeszło trzydziestu lat, by dojść do sześćsetnego przedstawienia, a *les Cloches de Corneville* w ciągu niespełna dwóch lat dokazały tej sztuki, to jeszcze nie tak uderzający dowód owej niezaprzeczonej zmienności czasów i ludzi, bo to przestrzeń czasu dzieląca dwa pokolenia, i ktoś mógłby mi nie bez słuszności zarzucić, że to nie ci przyklaskują dziś *Mamie Angot* albo *Małemu Faustowi*, którzy niegdyś płakali z Desdemoną, kiedy ją spiewała Malibran, albo z bohaterkami Grecyi i Rzymu wznosili się w wysokie sfery patosu, pod wrażeniem gry Racheli. Ale oto mamy świeży a dotykalny dowód tej niestałości rzeczy ludzkich.

Parę dni temu przedstawiono w teatrze Wodewilu wznowioną komedyę Aleksandra Dumas, *Księżna Jerzowa*, i tu kronika ma bogaty zapas interesujących wspomnień. Autor w sztuce tej zamierzył stoczyć wielką „fizyologiczną“ batalię. Przez długie lata kobieta na scenie była albo wzorem cnoty, albo potworem występków, piękna albo wstrętna dusza była wszystkiem, ciało nie liczyło się za nic. Tradycye Rasyna w *Fedrze*, *Bajazecie*, *Andromace* zaginęły prawie, a przynajmniej zostały jakby zapomniane. Scena chorowała na platoniczną anemię, podczas gdy krewkość ludzkiej natury w najlepsze, więcej może niż kiedykolwiek, rozwielmożniała się w rzeczywistem życiu. Dumas syn postanowił wrócić teatrowi energię i siłę realności, nie wychodząc z granic prawdy. Aby dobrze zrozumieć dramatyczne dzieła tego autora, trzeba nie tracić ani na chwilę z oczu filozoficznego elementu. Czy idzie o walkę między dwiema niewieściemi postaciami odmiennego temperamentu, jak w *Księżnej Jerzowej* i *Cudzoziemce*, czy wprowadzoną jest pojedyncza tylko kobieta jak w *Panu Alfonsie* albo *Księżniczce Bagdadu*, zawsze główna część akcyi przypada na fizyologię.

Ale jak wielką dozę tego fizyologicznego materyału publiczność przyjąć może bez protestów, to dotąd trudno było oznaczyć i do tego właśnie może dziś przynajmniej znajdziemy odpowiednią miarę we wznowieniu *Księżnej Jerzowej*.

Nowa sztuka Dumasa syna od dawna już stanowiła ważny wypadek w dziejach teatru, i nic dziwnego, że na parę tygodni przed jej przedstawieniem prasa i przyjaciele tego lub owego dyrektora i artystów teatru, któmeru się dostała ta nowość tak zawsze pożądana, znali już różne szczegóły sztuki i w czasie prób, na które zawsze ten i ów z pomiędzy uprzywilejowanych potrafi się docisnąć, śledzili za zmianami, jakie autor nierzadko w czasie wstępnych przygotowań robił jeszcze w swojem dziele dla podwyższenia efektu tej lub owej sceny. Było to w 1871 r. Pierwsze przedstawienie miało miejsce 2 grudnia w teatrze Gymnase i wszystko, co się żywiej interesuje sztuką dramatyczną, wiedziało, że Dumas do ostatka upierał się przy pierwotnem rozwiązaniu dramatu, i dopiero w przeddzień pierwszego przedstawienia uległ jednozgodnym uwagom artystów i tak kompetentnego znawcy sceny, jakim był zmarły niedawno Montigny, ówczesny dyrektor Gymnase a najszczerszy wielbiciel Dumasa. Pomimo zmiany rozwiązania, znacznie łagodzącej pierwotny plan, publiczność znalazła zakończenie jeszcze zanadto drażliwem i nie wiele brakowało, żeby sztuka z tego powodu upadła od razu.

Głównym przedmiotem, jak na nieszczęście prawie we wszystkich dzisiejszych sztukach teatralnych francuskich, była niewiara małżeńska, mianowicie ze strony męża najszlachetniejszej, najczystszej i bez granic kochającej księżnej Seweryny. Naturalnie, mąż jej popadł w sidła zalotnicy, którą autor pomieścił na stanowisku kobiety zamężnej, przez co chociaż drugorzędnie wchodzi w działanie zazdrość i zemsta oszukiwanego męża. W roku 1871 kwas siarkowy i rewolwer nie należały jeszcze do niezbędnych przedmiotów w wyprawie panny młodej, ani do sprzętów podrzędnych w pożyciu domowem, nawet w związkach obchodzących się bez interwencyi kościoła i pana mera; nie było też jeszcze szeregu sensacyjnych procesów, w których wchodzą te dwa czynniki zemsty zdradzonych żon albo kochanek. W roku 1871 dramata oparte na zazdrości były rzadkiemi, wyjątkowemi faktami w życiu i na świecie. Bohaterka sztuki Dumasa dla swojej nieograniczonej, wszystko przebaczającej miłości, była tak sympatyczną, że publiczność chciała koniecznie, żeby jej niewierny mąż został zabity. Autor w żaden sposób nie mógł zgodzić się na to; według niego mąż ten był chwilowo oślepionym; zaniedbał on swojej żony czystej i godnej uwielbienia, aby gonić za zalotnicą, która go oszukuje, eksploatuje i szydzi z niego tak samo jak z własnego męża, słuchając przychylnie słodkich słówek trzeciego jeszcze wielbiciela i kilku innych. Książę Jerzy posuwa się nawet aż do brutalstwa wobec swojej żony; ciężkie są jego winy, ale jest on człowiekiem i jako taki może błądzić ale i dźwignąć się z błędu i wrócić na drogę powinności, w czem właśnie leży całe szczęście jego żony, która tak bardzo godną jest tego szczęścia, i dlatego to, żeby pomyślnie rozwiązać sztukę, pozwolił sobie autor zabić owego trzeciego kochanka niegodnej zalotnicy.

W pierwotnem rozwiązaniu dramatu książę zdecydowany porzucić dom i żonę i uciec z niegodną kochanką, nie tai się z tem, i pomimo próśb i łez żony, która go chce zatrzymać, wyrywa się z jej rąk, odtrąca ją gwałtownie i zostawiając we drzwiach wpół-

ma do rządu zaufania i nie może głosować za przyzwoleniem mu podatków.

Pos. Czartoryski oświadcza, że przedłużenie prowizoryum budżetowego jest koniecznością, a to nietylko do końca kwietnia, jak zaprojektował rząd dnia 13 b. m., mogąc wtenczas mniemać, iż do końca kwietnia budżet będzie uchwalony, lecz do końca maja, bo już dziś, po długiej dyskusyi nad ustawą o zmianach w podatkach budynkowych, pokazuje się, że budżet do końca kwietnia zapewne nie będzie uchwalony. Mowca zapowiada właściwe wnioski w dyskusyi szczegółowej.

Dyskusya ogólna zamknięta; Izba uchwala przejść do dyskusyi szczegółowej, w której pos. Czartoryski wnosi poprawki w duchu przedłużenia prowizoryum budżetowego do końca maja.

Minister skarbu dr. Dunajewski: Ponieważ wys. Izba przez czas przydłuższy była zajęta ustawą o podatkach budynkowych, a przedmioty znajdujące się na porządku dziennym, mianowicie dyskusya nad ogólną sumą podatku gruntowego, zapewne przed upływem dni kilku nie będzie ukończona, muszę w imieniu rządu JCMości zgodzić się na wniosek ks. Czartoryskiego.

Bez dalszej dyskusyi uchwalono ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu. Na wniosek pos. Wiesenburga prezes stwierdza stosunek głosów: przyjęto ją 174 głosami przeciw 123 głosom.

Z kolei uchwalono ustawę o zwolnieniu fundacyj na pamiątkę srebrnego wesela Najd. pary cesarskiej, pobytu Najj. Pana w Galicyi i wstąpienia Cesarzewicza w związki małżeńskie—od stęplów i należytości skarbowych w drugiem i trzeciem czytaniu bez dyskusyi.

Następuje trzecie czytanie ustawy o zmianach w podatkach budynkowych.

Bez dyskusyi uchwalono zaleconą przez komisyę rezolucyę pos. Auspitza, wzywającą rząd, aby jak najwcześniej wniósł projekt ustawy znoszącej rozróżnianie *ordinarium* a *extraordinarium* w podatkach zarobkowym i dochodowym.

Co do samejże ustawy o podatkach budynkowych, pos. Schönerer wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie. — Wniosek ten nie zyskuje poparcia.

W zwykłym tedy głosowaniu uchwalono ustawę w trzeciem czytaniu.

Następują obrady nad ustawą o ogólnej sumie podatku gruntowego.

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się za ustawą pp. Jaworski, Adamek, Hewera, Tonner, Kowalski. Zallinger, Dipauli. Chamiec, Henr. Clam, Trojan, Czelakowski, Tilszer i Jerzabek; przeciw ustawie pp. Walterskirchen, Carneri, Bärnfeind, Schaup, Heilsberg, Tausche, Portugall, Rechbauer, Raab, Zschock, Falke, Granitsch, Posch, Neuwirth, Schmiderer, Wickhof, Foregger, Gödel-Lannoy, Doblhof, Goëss, Doblhammer, Magg, Skene, Hackelberg, Lehninger, Terlago, Dumba, Schönerer, Schöffel i Fischer.

P. Walterskirchen: Ludność głęboko jest zaniepokojona nietyle ztąd, że ma więcej płacić, ile raczej dlatego, że chodzi tu o niesprawiedliwe przeciążenie. Izba ma teraz uchwalić ogólną sumę podatku gruntowego i rozkład jej na podstawie elaboratu komisyi centralnej. Komisya Izby zaleca nam projekt rządowy, nie mając przekonania, iżby ów elaborat był dobry i sprawiedliwy. Większość jej bowiem troskliwie unikała zaznajomienia się z materyałami pomocniczemi, a rząd obchodził się z komisyą, jak gdyby było chodziło o dzieci w szkole, których nie trzeba obarczać materyałem naukowym, aby im ułatwić 8-letni obowiązek szkolny. (*Bardzo trafnie!* z lewicy.) Kto przekonany o doskonałości owego operatu, ten nie potrzebowałby tworzyć stadyów przejściowych, które opodatkowanym są wprawdzie bardzo pożądane, ale pociągają za sobą bardzo niebezpieczne konsekwencye. Co do mnie, uważam za rzecz niewłaściwą czynić ulgi jednostkom w sposób taki, że państwo ma rozdawać całkiem nieuzasadnione podarki. Poczytuję też cały operat komisyi centralnej za wadliwy tak pod względem formalnym, jak merytorycznym. Jest on wadliwy pod względem formalnym przedewszystkiem dlatego, że komisya centralna miała sprawę z sporządzonemi w trzech krajach, Morawie, Szląsku i Vorarlbergu, niezgodnie z ustawą operatami komisyj krajowych, a więc z operatami nielegalnemi, które rząd uznał, podczas gdy w innych krajach operatów takich nie dopuścił. Komisya centralna odrzuciła wprawdzie te trzy operaty krajowe, ale już z tego pokazuje się, że taryfy komisyj krajowych nie były przydatne do wzajemnego między sobą porównania; a jednak komisya centralna, odrzuciwszy te trzy operaty, rozpoczęła czynność swą na podstawie reszty operatów. Ważniejszy atoli jest sposób, w jaki samaż komisya centralna ułożyła swe taryfy. Ustawa przepisuje, że z dołu trzeba obliczać czysty dochód każdego gruntu z dochodu brutto i z kosztów gospodarskich; komisya centralna wręcz odwrotnie obliczała go z ogólnej na całe państwo sumy dochodów i z dowolnie przyjętych sum krajowych.

Na początku czynności komisyi centralnej odbyło się kilka narad poufnych co do *modus procedendi*. Do narad tych nie przypuściliśmy galicyjskich członków komisyi, bo panowało mniemanie, że oni są przeciwnikami zakończenia regulacyi podatku gruntowego. Uchwaliliśmy tam pozostawać z sobą w styczności, aby o każdym kroku ważniejszym na nowo poufnie się naradzić. Długo czekaliśmy zwołania zebrania poufnego, aż nakoniec po ukończeniu pierwszego czytania taryf w komitecie 18tu otrzymaliśmy zaproszenie. Przewodniczący komitetu (bar. Apfaltrern) zaproponował nam tu dla uchwalenia w drugiem czytaniu krajowe kwoty czystego dochodu, które bardzo się różniły od kwot uchwalonych w pierwszem czytaniu. Zarazem udzielił nam ciekawej wiadomości, że większość komisyi centralnej i rząd już jest dla tych propozycyj pozyskany, a propozycye te są przygotowane przez kilku panów. (*Słuchajcie!* z lewicy.) Niemałośmy się zdumieli. Kilku panów — to znaczy tyle, co osobny komitet; a ponieważ nie wiadomo było, kto do niego należy, więc słusznie można mówić o tajnym komitecie. Panowie ci, albo zapomnieli, żeśmy mieli pozostawać w styczności, albo woleli szukać innych styczności, praktyczniejszych. Ale niezawsze to, co praktyczne, jest zarazem sprawiedliwe.

Krajowe kwoty czystego dochodu, jakie nam wówczas zaproponowano, pozostały mimo protestu niektórych członków główną podstawą całego przebiegu prac dalszych. Pytam zaś obecnych tu członków komisyi centralnej. Prawdaż to, czy nieprawda, że dzisiejsze taryfy są uchwalone na podstawie tych kwot krajowych? (*Słuchajcie!* z lewicy.) Prawdaż to, czy nieprawda, że bar. Apfaltrern oświadczył wówczas, iż większość komisyi centralnej i rząd już jest dla propozycyj tych pozyskany, i że odmówił nam odpowiedzi na pytanie, którzy to panowie układali te propozycye? (*Słuchajcie! Słuchajcie!* z lewicy.) Prawdaż to, czy nieprawda, że aby utrzymać większość dla tych propozycyj, poczyniono niektórym krajom ustępstwa? (*Słuchajcie! Słuchajcie!* z lewicy.) Ja utrzymuję, że to wszystko jest prawdą.

Ale pominąwszy formalną stronę postępowania komisyi centralnej, operaty jej także pod względem merytorycznym są niewłaściwe. Dwojaka jest metoda: albo trzymać się ściśle litery ustawy, albo postępować względnie, licząc się z stosunkami krajowemi. Ale trzeba bądź tej, bądź owej metody trzymać się zarówno co do wszystkich krajów, a nie uchodzi trzymać się jednej względem jednych, drugiej względem innych krajów. Co do Galicyi zaś trzymano się drugiej metody z krzywdą dla krajów alpejskich. Sprawozdanie komitetu objazdowego dla Galicyi zaklina się, że jest spisane sumiennie, na korzyść państwa, a jednak przewodniczący tego komitetu (p. Rziha) później stawiał wnioski o całkiem inną taryfę. A więc w jednym razie niewątpliwie się mylił. Wniesiona przezeń taryfa dla Galicyi nietylko znacznie się różni od pierwotnej taryfy komitetu objazdowego, lecz spowodowała także odmiany w taryfie szląskiej. (*Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy.*) Przyczyna zaś, że wniesiona przezeń i uchwalona taryfa dla Galicyi wypadła tak a nie inaczej, jest ta, że trzeba ją było naciągnąć do ustanowionej z góry krajowej kwoty czystego dochodu.

Tu mowca porównywa różne daty szczegółowe, jako to: czynszów dzierżawnych, zbiorów, kosztów gospodarskich, tudzież liczby uchwalonych taryf, odczytując z niezwykłą szybkością całe ułożone przez siebie tabele. Mimo to dostrzeżono z prawicy już to charakterystycznych dla argumentacyi braków liczb, już to nawet wcale innej siły dowodu, niż mowca zamierzał. I tak co do czynszów dzierżawnych mowca, wymieniwszy daty innych krajów, pominął daty właśnie galicyjskie (pos. Haller woła: *A Galicya!*); dalej co do kosztów gospodarskich własne liczby jego są co do Galicyi jeszcze raz tak wielkie, jak co do innych krajów (pos. Poklukar woła: *słuchajcie! słuchajcie!*)

Dalej, przypominając wywody św. p. Krzeczunowicza w komitecie 18tu o niekorzystnem pod wielu względami położeniu Galicyi, mowca omawia niekorzystne także położenie i stosunki Styryi; kończy zaś jak następuje: Niesłusznie postąpiłby sobie poseł, przeszkadzając dziełu, któreby było z pożytkiem dla państwa, a na które tyle wydano milionów, gdyby mógł spodziewać się, że dzieło to odpowie swemu celowi. Ale powinien pracować nad obaleniem dzieła, jeźli ono interesom państwa nie odpowiada. Takie jest moje stanowisko, bo mniemam, że interes ogółu trzeba cenić wyżej od interesu jednostek. Projekt zaś niniejszy nietylko nie jest pożyteczny państwu, lecz krzywdzi nadto interes jednostek. Dla tego głosować będę przeciw ustawie. (*Rzęsiste oklaski z lewicy.*)

Pos. Jaworski. Z uczuciem żalu i pewnej lękliwości podejmuję się mówić o projekcie niniejszym; żalu — nad stratą drogiego kolegi, który głównie występował imieniem naszego stronnictwa z okoliczności projektów podobnych; lękliwości — bo mam mówić o rzeczy tylekrotnie już w tej wys. Izbie omawianej, a więc obawiam się, by nie powtórzyć, co kiedykolwiek już powiedziano.

Radbym przedewszystkiem zaznaczyć stanowisko, jakie zajmuję w traktowaniu tej sprawy. Mniemam, iż o postępowaniu w sprawie regulacyi podatku gruntowego i o oddziałaniu jej na życie mówić można w sposób dwojaki: raz w granicach ogólnych, przedmiotowych, a potem z uwagi na interes kraju. Mówiąc w tamtym duchu, wystarczy trzymać się ustaw, rozporządzeń, akt, dat i materyałów pomocniczych; aby zaś ocenić i osądzić rzecz z stanowisku kraju, wszystko to nie wystarczy, podobnie jak prosty objazd po kraju nie wystarcza, aby go poznać dokładnie. Ja przynajmniej nigdybym nie wydał sądu pochlebnego ani niepochlebnego o stosunkach, w jakich pod względem kultury i pod względem socyalnym pozostają Czechy, Dolna Austrya i Tyrol, chociaż kraje te nieraz objeżdżałem; i dla tego ograniczę się na Galicyi.

Nie mogę w dyskusyi ogólnej odpowiadać na wszystkie szczegóły, które przywodzono co do układania taryf i postępowania komisyi centralnej; ale proszę nie poczytywać milczenia mojego za znak, jakobym się zgadzał. Regulacya podatku gruntowego jest to dzieło wieku całego. Stały kataster, prowizoryum, nakoniec ustawa z roku 1869, oto etapy tego dzieła. Ustawa z r. 1869 wyszła z inicyatywy ówczesnego ministra skarbu, nieodżałowanego Brestla. Ustawa ta stosuje się więcej do doświadczeń i do ustawodawstwa nowoczesnego. Równy rozkład podatku na podstawie wyśledzonego czystego dochodu, samo oszacowanie przez opodatkowanych, oto główne tej ustawy zasady, przyjęte przez rząd ówczesny, przez reprezentacyę ludności, i, choć wyrażone w ustawie podatkowej, z zadowoleniem powitane przez samąż ludność. A zkądże się wzięły tak liczne dziś objawy niezadowolenia? Wydaje mi się, że przyczyny ich szukać należy nasamprzód w mylnem pojmowaniu stanowiska rządu, dalej w błędnych a żmudnych pracach wykonawczych, a nakoniec w noweli z roku 1879. Brzmienie i duch ustawy z r. 1869, szczególniej ważnego i dającego całej ustawie sygnaturę §. 37go, rozprawy interpretacyjne w tej wys. Izbie, słowa rządu ówczesnego wyraźnie dają nam poznać, jak pojmowano stanowisko rządu względem wykonania ustawy, t. j. jako czynnika pośredniczącego, jednającego, kontrolującego. Stanowisko to niestety porzucono; fiskalizm wziął górę w jednostronnym, jałowym i szkodliwym kierunku. Wydobyć jaknajwiększą kwotę podatku gruntowego! — takie wydali hasło inspektorowie centralni podwładnym urzędnikom. Z centralnej władzy rozeszła się ta wskazówka po referentach krajowych i powiatowych, którzy szli za nią na oślep i bezmyślnie ją wykonywali. Od samego początku, od wyśledzenia cen targowych, aż do reklasowania postępowały obok siebie dwie akcye, rządu i komisyj, w wiecznej z sobą sprzeczności, w ustawicznej z sobą walce, z krzywdą dla skarbu, z stratą czasu, z szkodą dla dzieła samego. Mówię o Galicyi. Tak było jednak i w innych krajach; bo wszakże i gdzieindziej mówią o huzarach Cherteka; ale nie na nich, lecz na dowódzcę ich spada wina.

Gdy w Wiedniu obradowała komisya centralna, przybyła do Cesarza JMci deputacya z Bukowiny z błagalną prośbą o opiekę przeciw nadużyciom w regulacyi podatku gruntowego; pojawił się memoryał, który łatwy był do nabycia. Ale owe wielkie organa, które miały dość miejsca dla przeróżnych uwag, nie uznały za stosowne podać cokolwiek o tym akcie. Pismo to żali się na niekorzystny wybór referentów. Referent komisyi czerniowieckiej pozostał referentem aż do śmierci, lubo dowiedziono, że nie umiał rozpoznać ziarna od ziarna. Z referentów powiatowych żaden nie był krajowcem, a ztąd żaden nie mógł sprostać zadaniu swemu.

Organa wykonawcze — powiedziałem — także nie były po temu, żeby przysłużyć się sprawie, i przez nich to prace bardzo poszły w odwłokę. Czyniono dochodzenia, które były całkiem zbyteczne; rzecz główną pomijano, goniono za chimerami i fikcyami. Trzeba było urządzać formalnie wielkie procesye, aby dokonać rewizyi i superrewizyi gruntów wzorowych, o które potem przy klasowaniu wcale się nie troszczono.

Takim to sposobem działo się, że prace ciągnęły się w nieskończoność, nie wskutek rozmyślnego może zwlekania przez komisyę galicyjską, jak jej przypisywano, przeciw któremu to niesłusznemu zarzutowi stanowczo nam wystąpić wypada (*brawo!* z ław polskich), lecz jedynie wskutek rozwlekłych, niewykonalnych przepisów wykonawczych, wskutek większego obszaru kraju, mniejszej liczby komisyj i wskutek mniejszej liczby dni roboczych w roku, jak to wynika z klimatu naszego.

Tak tedy uznano za konieczną nowelę z roku 1879. Głosowaliśmy przeciw niej, bośmy w niej widzieli zachwianie ustawy z roku 1869 w jej głównych zasadach; nie dla

---

omdlałą, wybiega. Zaledwie wyszedł za drzwi, słychać strzał, a słuchacze wiedzą, że zdradzony mąż owej zalotnicy czeka w zasadzce na kochanka swojej żony, nie wiedząc rzeczywiście, kto nim jest a mając podejrzenie na kilku. Sądzono więc, że to Jerzy padł słusznie ofiarą swojej małżeńskiej niewiary i cieszono się bez litości nad niewinną księżną, któraby może tej śmierci nie przeżyła. Ale nie, książę wraca po chwili i księżna rzuca mu się z radością na szyję, zapominając zdradę, brutalstwo, wszystko — bo go kocha! Zabitym jest ów trzeci.

Na generalnej próbie, na której tu w Paryżu zwykle obecnymi są licznie zapraszani reprezentanci prasy, znakomici amatorowie sceny i przyjaciele autora i artystów, to rozwiązanie szorstkie ale prawdziwe, gwałtowne ale logiczne, cyniczne ale ludzkie, wywołało silne niezadowolenie. Dumas zląkł się tak jednozgodnego sądu i zmienił tę scenę o tyle, że strzał daje się słyszeć za sceną w chwili, kiedy księżna usiłuje zatrzymać męża. Publiczność jednak i tak była niezadowolona z rozwiązania, bo w owej epoce sumienie publiczne potępiało bez litości taką przeciwną wszelkiej logice niewiarę małżeńską gdzie piękna, szlachetna i kochająca żona pada ofiarą niegodnej, bezwstydnej zalotnicy, i dlatego chciano koniecznie, żeby Jerzy padł zabitym.

Nie temi słowami, ale w tym duchu opowiada historyę zmiany w ostatniej scenie sam autor, w piątym tomie kompletnego zbioru swoich dzieł dramatycznych w przedmowie do *Księżnej Jerzowej* i dodaje: „Dziś drukując ten dramat, przywróciłem tekst pierwotny i sądzę, że czytelnicy znajdą go właściwszym od tamtego, jaki widzieli na scenie. Przebieg wrażeń zdaje mi się bardziej dramatycznym, wzruszenie silniejszem, zajęcie trwalszem, prawda sytuacyi kompletniejszą i jeżeli sztuka ta zostanie kiedy wznowioną, sądzę, że i na scenie to pierwotne rozwiązanie zostanie lepiej przyjęte".

I pisząc to w r. 1872, tak świeżo po wyrażeniu nieprzychylnej opinji publiczności, Dumas nie miał może tej nadziei, ale opierał się na logicznym wywodzie tej prawdy, że w rzeczywistem życiu miłość usprawiedliwia i przebacza wszystko, chociaż na scenie niezaprzeczona prawda pomimo czarującego talentu nieodżałowanej Desclée, która pierwsza grała rolę księżnej, o mało nie spowodowała upadku tej niewątpliwie pięknej komedyi. Ale w ciągu ostatnich kilku lat miłość pod wpływem zazdrości tylokrotnie nadużyła kwasu siarkowego i rewolweru, że przy wznowieniu obecnie *Księżny Jerzowej* publiczność bez najmniejszego cienia protestacyi przyjęła rozwiązanie, w którem książe wychodzi bez ran od rewolwerowych kul.

Ten symptom nie jest bynajmniej odosobnionym. Zmiana w usposobieniu publiczności jest w ogóle tak widoczną, że rzadko która ze sztuk dobrze przyjętych przed kilku laty znajduje powodzenie w świeżem wznowieniu i daleko pewniej liczyć mogą na dobre przyjęcie dzieła zupełnie starej szkoły, zapomniane, albo wcale nieznane dzisiejszej generacyi. Ta okoliczność podała jednemu z tutejszych najzdolniejszych kronikarzy panu Monselet myśl, z którą na seryo wystąpił. Proponuje on otwarcie nowej sceny pod tytułem *Teatr apelacyjny* (zupełnie jak sąd apelacyjny), gdzieby kolejno przedstawiano wszystkie sztuki, które przed kilku laty upadły od pierwszego przedstawienia, i to w sposób głośny, pamiętny, niekiedy aż skandaliczny — wzywając publiczność, aby w drugiej instancyi zrewidowała i zmodyfikowała wyrok zbyt często wydany przez niedość kompetentny trybunał, albo bez należytego rozpoznania sprawy....

Myśl ta nie jest tak dziwaczną, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogła. W naszych czasach mieliśmy już nieraz dowód, że nie potrzeba przerwy kilku lat, nawet kilku miesięcy, żeby ta sama sztuka doznała rozmaitego rodzaju przyjęcia. Dość nieraz zmiany osoby w głównej lub przynajmniej jednej z ważniejszych ról, dość szczególnego usposobienia publiczności, jakiegoś echa zewnętrznego wypadku, który przez akcyę może wpłynąć korzystnie lub zgubnie na los sztuki.

Nie na tem jeszcze koniec; materyalne i moralne wpływy na usposobienie widzów i słuchaczów grają tu niepoślednią rolę. W porze wilgotnej wszyscy przychodzą do teatru zakatarzeni, kaszlący, w złym humorze i wszystko im się źle przedstawia, w zimie, jeżeli palacze za dużo podsypali węgla w kaloryferach (bo tutejsze teatry wszystkie są ogrzewane od parteru aż do najwyższego piętra) — publiczność rozparzona, dusząca się gorącem, nie jest zdolną do pobłażliwości i chciwie chwyta każdy choćby tylko pozór do okazania swego niezadowolenia.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bohdan.

odwłoki głosowaliśmy przeciw niej. U naszych przeciwników znalazły wprawdzie chętny posłuch twierdzenia, jakoby Galicya była przyczyną zwłoki w dziele regulacyi; ale inaczej stałyby rzeczy, dzieło byłoby szybciej ukończone, gdybyście za nami byli poszli. (*Brawo! brawo!* z ław polskich.)

Przechodzę teraz do stosunku Galicyi do regulacyi podatku gruntowego i oddziałania tejże regulacyi na kraj. Przykra to rzecz odkrywać rany społeczne i ekonomiczne, nie mogąc liczyć ani na pomoc, ani na współczucie. Wszakże na zebraniach włościańskich po krajach niemieckich tak często się odzywano, że Galicya sama jedna sprzątnęła korzyści z regulacyi podatku gruntowego, że Galicya w wszystkich sprawach finansowych swojej tylko szuka korzyści. Być może, że ta myśl wżyła się u ludności, że te kraje, które stałym katastrem są przeciążone, zamiast doznać ulgi, mają ponosić jeszcze to, co ubędzie z Galicyi. Myśl tę wypielęgnowały dzienniki wiedeńskie. Ale co dozwolone jest na zebraniach chłopów w Enzersdorf i St. Pölten, to nie jest dozwolone w tej wys. Izbie, gdzie trzeba dawać wyraz absolutnej prawdzie i słuszności. (*Huczne brawo!* z prawicy.) Czyż suma podatku gruntowego, przypadająca na Galicyę, rzeczywiście jest tak mała, za jaką ją poczytujecie? Muszę temu zaprzeczyć. Suma czystego dochodu z gruntów galicyjskich wynosi wedle teraźniejszej regulacyi podatku gruntowego o wiele więcej, niżby była wynosiła przy stałym katastrze. A dalej, gdy weźmiemy liczbę przeciętną czystego dochodu z morga po 59½ prct. ceny dzierżawnej, pokaże się, że Galicyę postawiono wyżej tej liczby, gdy tymczasem niemal wszystkie inne kraje są niżej niej; że dla Galicyi miałby się czysty dochód do ceny dzierżawnej jak 2 zł. 36 ct. do 3 zł. 31 ct. — stosunek, jakiego nie ma w żadnym innym kraju; pokaże się po trzecie, że w Galicyi zaklasowano największy procent gruntów do najwyższych klas i do najważniejszych kultur. Prawda, że naprzeciw temu koniecznie mają przemawiać taryfy Elsnera, czyli Cherteka, wniesione do komisyi centralnej w maju r. 1880. Wolę jednak nie mówić o nich, bo sam komitet ośmnastu odrzucił je zaraz na pierwszem posiedzeniu.

Co się tyczy sprawozdania komitetu objazdowego, wszakże wyparli się go sami autorowie i porzucil; tylko co do jednej okoliczności, o której często wspominano, co do niekonsekwencyi w sprawie mierzwienia gruntów w Galicyi, muszę je uwzględnić. Komitet objazdowy, odrzuciwszy elaboraty komisyj krajowych, przyjął elaboraty referentów. Ponieważ atoli koszta gospodarskie i zbiory nie stosowały się do ułożonych z góry taryf, przeto bez wielkich ceremonij wymazano koszta mierzwienia, a nie zważono, że płodozmian i zbiór, jak go przyjął referent, jest tego rodzaju, iż wcale nie można go osiągnąć bez policzonych przez referenta kosztów mierzwy. Referent utrzymuje, że dla zyskania pewnego sprzętu potrzeba pewnej ilości mierzwy; komitet objazdowy zaś opuszcza tę premisę przy konkluzyi, t. j. powiada: pozostaną się liczby sprzętu, oznaczone przez referenta, i na tem koniec! (*Brawo! brawo!* z prawicy).

Przechodzę do pytania: Jak oddziaływa ten rezultat regulacyi na Galicyę? Twierdzę, że G a l i c y a n i e z n i e s i e t e g o p o d w y ż s z e n i a c i ę ż a r u o m i l i o n. Kraj ograniczony na płody surowe, nieposiadający przemysłu, zniewolony sprowadzać wszystkie potrzeby użytku powszedniego z innych krajów, kraj taki ekonomicznie jest najsłabszy. Do tego dodać jeszcze należy, że Galicya wskutek swych stosunków geograficznych, klimatycznych, handlowych i komunikacyjnych pomiędzy rolniczemi krajami Austryi — że pominę wszelakie plagi, z jakiemi rolnictwu w Galicyi walczyć przychodzi — najgorzej jest położona Do tego dodać jeszcze należy, że Galicya wskutek wiekowego zaniedbania i upośledzenia (*słuchajcie, słuchajcie!* z prawicy) sama własnemi wysiłkami musiała stworzyć sobie wszystko, co w innych krajach od dawna istnieje. Zważcież nakład na szkoły, na drogi i nieustanne pożyczki na zaradzenie głodowi. Podatki krajowe doszły ogromnej wysokości, a podwyższenie podatków państwowych wstrzyma Galicyę w rozwoju i sprowadzi katastrofy ekonomiczne. Jeśli burmistrz insbrucki woła: nie chcemy zwolnienia od podatków, tylko aby nam dano możność opłacania jeszcze podatków i aby nas jako strażnicę n i e m i e c k ą pozostawiono na zagrodzie — to i ja wołam: pozostawcież nam tylko możność opłacania jeszcze podatków, pozostawcie nas na zagrodzie jako strażnicę a u s t r y a c k ą! (*Huczne brawo* z prawicy.)

Nie mogę nie wspomnieć o jednym jeszcze objawie. Mam na myśli zgromadzenia, wiece i stowarzyszenia chłopów. Chętnie przypuszczam, że ruch ten powstał z uczuwanej dawno potrzeby zaradzenia niedoli ludności rolniczej; ale muszę wynurzyć bolesne uczucie z powodu tylu obelg i wycieczek, których przedmiotem była Galicya. Muszę wynurzyć ubolewanie, że ci panowie, którzyście brali udział w tych zebraniach i którym z stanowiska i powołania wypada wyłuszczyć swe zapatrywania nieparafiańskie, nie uczuli się zniewolonymi, choćby nawet kosztem swej popularności, wystąpić z pouczeniem i z sprostowaniem (*Brawo, brawo* z ław polskich.) Proszę, powiedźcież Górno-Austryakom, że chłop galicyjski który w pocie czoła uprawia drogą glebę, nie żąda podarunków, ale żąda wyrozumiałości, solidarności interesów i poszanowania. Zarzut czyniony Polakom, jakoby wszystko tylko na swoje dobro obrócić chcieli, stanowczo odpieramy; przeciw zarzutowi, który w tak niemiłych powtarza się wyrazach, jakoby Galicya w każdej akcyi państwa, przy uchwalaniu każdej ustawy dla siebie tylko coś złowić chciała, jak najstanowczej protestujemy. (*Brawo, brawo* z ław polskich) Już przed dwoma laty, gdyśmy tu obradowali nad ugodą z Węgrami, czyniono nam ten zarzut i pytano nas, jaką ztąd mamy korzyść, że głosujemy za nią. Głosowalismy za nią, bo wśród zawikłań europejskich chcieliśmy zapobiedz zamętowi w Austryi, który byłby powstał z niezałatwienia sporu domowego.

Czyż Galicya dotychczas odniosła jakie zyski? Czyż podwyższenie podatku gruntowego jest zyskiem? Czyż Galicya ma korzyść jakąś z kolei Arletańskiej? Czyż ma korzyść z ustawy o pomorze na bydło? Na wszystko to Galicya ponosi owszem największe ofiary. (*Brawo! brawo!* z ław polskich). I wypada mi jeszcze inny zwalczyć zarzut — bierności wobec skarbu. Ten kraj jest bierny, który zobowiązaniom swoim zadośćuczynić nie może i nie chce; Galicya zaś płaci swe podatki z krwi i mienia i na każdej głowie cukru, na każdym kawałku perkalu, na każdej potrzebie zbytkowej czy powszedniej opłaca się przemysłowi innych krajów.

Wybaczcie, jeślim mówił z goryczą. Nie podobna milczeć wobec dotkliwych zarzutów, które streszczają się w słowach: „Polska przeciw Austryi“ (napisy artykułów w *Neue freie Presse*). Żaden artykuł nietyle obrażał, ile te napisy tendencyjne, i dla tego, panowie, głośno protestujemy przeciw przypisywanym nam uczuciom. Mniemam, że historya zapisała uczucia Polaków względem Austryi; nie potrzeba mi już o tem mówić. I zaprawdę nie z uczuciem „Polaków przeciw Austryi“ głosować będziemy za dyskusyą szczegółową. (*Huczne brawo! i rzęsiste oklaski* z prawicy. *Wielu posłów winszuje mowcy*).

Pos. C a r n e r i: W skutek regulacyi podatku gruntowego zbyt wielka część opodatkowanych będzie bardzo przeciążoną. Iżby to był skutek jakiegoś kompromisu w łonie komisyi centralnej, nigdy nie wierzyłem. Odkąd nowy minister skarbu ujął sprawę w swe ręce, nastąpił ten oto zwrot ku lepszemu. (*Wesołość* po lewicy). Projekt niniejszy nie zwraca skarbowi nawet procentów od owych milionów, które kosztuje regulacya podatku gruntowego. Na taki rezultat nie mam nazwy parlamentarnej (*Bardzo słusznie!* z lewicy). Cały ogrom takiego zarzutu polega jednak na tem, że dzieje się to dla zachowania sobie w Izbie większości w sposób niezgodny z bytem państwa. Sprawę regulacyi podatku gruntowego poznamy dopiero dokładnie właśnie z rozpoznania sposobu, w jaki prezes gabinetu hr. Taaffe tworzy i zachowuje sobie większość. Jakże ją stworzył? Oto na koszt zasad konstytucyi. Wedle konstytucyi naszej większa posiadłość jest niezbędnym czynnikiem ustawodawczym, a hr. Taaffe obchodzi się z nią tak, że sprowadza ją do znaczenia machiny w ostatnich wyborach. Gdy większość chwiać się poczęła, zachował ją sobie na koszt pokoju plemiennego za pomocą rozporządzenia językowego, które zagraża jedności armii. (*Oho! oho!* z prawicy). Następnie zaś na koszt sprawiedliwości w opodatkowaniu. Nie mierzono bowiem równą miarą, lecz przeciążono kraje alpejskie; co do Galicyi natomiast potrzeba tylko przypomnieć, że zmarły Krzeczunowicz, gdyby regulacya była skończyła się przeciążeniem Galicyi, z pewnością nie byłby powiedział w nocy dnia 18 grudnia r. z., że ubolewa wprawdzie nad innemi i nad swoim krajem, ale ustawa musi być wykonaną. Administracya finansowa, która na wszelkie skargi i prośby o zaradzenie niesprawiedliwości odpowiada tylko uporczywem *non possumus*, nie ma na oku dobra państwa. Nie wierzę też, iżby p. Dunajewski był powołany na ministra skarbu dla swej sławy jako finansisty. Dopóki mi tego nie udowodnią, muszę uważać go jako ministra *ad hoc*, dla utrzymania większości. Nie posądzam hr. Taaffego o złą wolę; jestem przekonany, że on czyni wszystko w najpatryotyczniejszych zamiarach; nie braknie mu chęci, ale braknie jasności, a to zupełnie wystarcza, by pokrzywdzić państwo w sposób taki, że może już dziś nie ma sposobu naprawić, co się złego stało. (*Bardzo słusznie!* z lewicy.) Wszystko, co podejmuje hr. Taaffe z swoją większością, nie ma warunków trwałego bytu. Większość ta składa się z luźnych grup, z których każda chwyta, co się da i póki się da. Z przyrzeczeń danych w mowie od tronu nie widzimy nic, a tymczasem rząd żywi się najlepszemi sokami państwa, przyczem, jeśli kto jest zagrożony, to nie rząd lecz państwo. Że przytem wszystkiem panuje spokój, niech tego rząd nie uważa za znak zaufania. Jest to marazm, zwolna, ale tem pewniej roztaczający państwo, a jedyny ruch, jaki widać, ruch włościański, właśnie jest symptomatem niebezpieczeństwa, bo pojawiają się podobne ruchy wtedy tylko, gdy najświętsze interesa państwa są narażone na niebezpieczeństwo. Mówię to wszystko nie dla opozycyi *quand même* i nie dla demonstracyi; jest to moje przekonanie i z przekonania też streszczam sytuacyę w dwu słowach, których dziś po raz pierwszy używam w słowach: Biedna Austrya! (*Rzęsiste oklaski* z lewicy).

Na tem przerwano rozprawy.

Koniec posiedzenia o godz. 3½. — Następne jutro.

Projekt ustawy o wliczaniu zastępcom nauczycielskim czasu służby do emerytury, wniesiony przez p. ministra oświaty na posiedzeniu z dnia 22 b. m. opiewa: „*Art. I.* Paragraf 5 ustawy z 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. nr. 46) o płacach profesorów rządowych szkół średnich znosi się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać: Czas służby spędzony w charakterze suplenta (nauczyciela pomocnika) przy szkole średniej albo przy seminaryum nauczycielskiem od chwili uzyskania zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej aż do otrzymania stałej posady w służbie państwowej, może być wliczony do emerytury. W przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie wliczony być może do emerytury także czas służby spędzony przedtem (t. j. przed uzyskaniem kwalifikacyi) w tym samym charakterze. *Art. II* Wykonanie tej ustawy poruczone jest ministrowi wyznań i oświaty.“

Na tem samem posiedzeniu dep. O b r e z a i towarzysze wnieśli projekt ustawy o podatku giełdowym. Główne postanowienia tego projektu zawarte są w trzech pierwszych paragrafach, których treść jest następująca: Każdy interes zawarty w publicznym lokalu giełdowym w godzinach dla czynności giełdowych przeznaczonych co do efektów i walorów na giełdzie notowanych, podlega opłacie w kwocie 1 zł. aw. za każdy kontrakt giełdowy, (*Börsenschluss*), którego przedmiotem nie może być suma wyższa nad 5000 zł. Z ilu takich kontraktów interes giełdowy się składa, tyle razy opłata 1 zł. ma być uiszczoną. Jako interes giełdowy uważny ma być tylko taki interes, przy którym przyszła do skutku wzajemna wymiana aktów giełdowych (*Schlusszettel*) wystawionych na blankietach stemplowanych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Prasa o okólniku rossyjskim).

Dzienniki francuzkie zachowują się dotąd nadzwyczajnie oględnie w wyrażeniu opinii o okólniku rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. *République Française* nie uczyniła jeszcze ani wzmianki, na co inne pisma robią ironiczną uwagę: „Kordelia kocha i milczy“. Jedyna uwaga, która się wymknęła organowi Gambetty jest, że berlińskie *Nordd. Allg. Ztg.* i *Tagblatt* wydrukowały wybitniejszemi czcionkami ustęp okólnika, mówiący o „tradycyjnej przyjaźni i sympatyach“ Twierdzą, że odnosi się to wyłącznie do Niemiec i Austryi. Zapytują tedy w Paryżu, do kogo odnosi się inny ustęp, który mówi o obronnem stanowisku Rossyi wobec zagranicy. *Journal des Débats* między innemi czyni taką uwagę: „Program pana Giersa nie jest zbyt stanowczy. Aleksander III ma zamiar utrzymać dziedzictwo przodków swoich nietykalnem i takiem pozostawić swoim następcom. Nie zrzeka się jednak roli służącej Rossyi w koncercie europejskim. Takiej pewności siebie można się było spodziewać po nowym samowładcy. Ale z drugiej strony doznają wielkiego rozczarowania ci, którzy sądzą, że Aleksander III zmieni zaraz nazajutrz politykę ojca swego i wkroczy na drogi wręcz przeciwne tym, któremi szedł Aleksander II.“ *National* robi krótką uwagę: „Okólnik zdaje się być obliczony raczej na to, żeby utrzymać, niż rozprószyć niepewność panującą co do zamiarów rządu.“

Indépendance Belge, podnosząc intencye zwrócenia usiłowań rządu ku reformom wewnętrznym, twierdzi, że ustęp o zapewnieniach pokojowych i sympatyach tradycyjnych można sobie tłómaczyć rozmaicie, ale nie można przypuścić rychłych zmian w stanowisku Rossyi względem mocarstw. Czas przyszły dopiero pokaże, o ile i czy zajdzie jaka różnica pomiędzy polityką Aleksandra drugiego a trzeciego.

Organ rossyjskiej dyplomacyi *Nord* pisze śmiało: „Pokojowy program Aleksandra III manifestuje się w ogólniku z energiczną otwartością. Rossya doszła do zupełnego rozwoju. Przeświadczenie o zajęciu potężnego wpływem stanowiska pozwala Rossyi zająć się sprawami dobra wewnętrznego. Naturalnie, że odwróciłaby się od tej pracy, gdyby jej honor albo jej interesa zostały zagrożone. Utrzymanie pokoju potrzebne jest Rossyi właśnie do przeprowadzenia zadań wewnątrz wielkiego państwa Starać się zatem będzie o zapewnienie błogich owoców pokoju dla całej Europy. Rozwój wewnętrzny obok pokoju powszechnego i utrzymanie równowagi politycznej, oto dwa najważniejsze zadania, zasadnicze czynniki rządu Aleksandra III. Możemy spokojnie spoglądać w przyszłość, gdyż nawet sprawa wschodnia nie zdoła zakłócić przyjaźnych stosunków rządów europejskich.“

(Jeszcze o zamachu petersburskim.)

Petersburski korespondent *Gazety Kolońskiej* podaje w uzupełnieniu szczegółów znanych już o tragicznym wypadku, zaszłym w dniu 13 marca, następujące spostrzeżenia:

„Może nie bez interesu będą własne moje wrażenia, jakich doświadczyłem w pamiętnym a okropnym dniu 13 marca. Znajdowałem się w kwadrans po godzinie drugiej, według zegaru petersburskiego, w górnej części ulicy kazańskiej, niedaleko prospektu Newskiego, kiedym usłyszał huk dość silny. Na ulicy zatrzymali się nagle wszyscy ludzie i wytężyli słuch. Przez kilka jeszcze sekund rozlegało się stłumione echo, podobne do huczącego w oddaleniu grzmotu. Takie sekundy wytężonej uwagi i złowrogiego oczekiwania mogą się wydawać długiemi jak minuty, i dlatego może niektóre dzienniki doniosły, że pomiędzy pierwszym a drugim wybuchem upłynęło 5 a nawet 10 minut. Tymczasem ubiegła najwyżej jedna cała minuta od pierwszego wstrząśnienia, gdy z tamtej strony newskiego prospektu rozległ się tym razem huk ogłuszający, tak, że ziemia jęknęła od wstrząśnienia a w domach zabrzęczały okna. Wiedziałem, co znaczy ten wystrzał piorunujący; donosiłem przecież o zamiarach rewolucyonistów jeszcze przed tygodniem a o zbliżającej się katostrofie w sobotę. Wyrażałem wtedy nadzieję, że przy jakiej takiej przezorności można będzie uchylić zamach, o którego przygotowaniach policya wiedziała. Ale podminowanie ulicy Ogrodowej przekonało, że policya zatraciła wszelki zmysł czujności Jeżeli, jak głoszą, generał Loris-Melikow ostrzegał cara, ażeby w niedzielę nie wyjeżdżał, to czemuż w chwili wyjazdu nie rozwinięto należytych środków ostrożności? Pytanie także, czemu wszyscy stracili głowę, gdy padł pierwszy pocisk eksplodujący? Jedno wywinięcie biczem nad głowami koni rasowych byłoby wystarczyło, ażeby je wprawić w galop, gdyż faktem jest, że mimo uszkodzonej karety car mógł być uwieziony końmi z miejsca niebezpieczeństwa. Choćby nawet powóz po pierwszej eksplozyi nie mógł się był potoczyć, to leżała taka masa śniegu, że mógł być wleczony jak sanie.

„Skoro drugi wybuch wstrząsnął ulicami, wsiadłem niezwłocznie do dorożki i jechałem w kierunku wystrzału. Tysiące ludzi spieszyło w kierunku kanału, a z pewnością wszyscy wiedzieli już przed zdążeniem na miejsce, co zaszło. Niebawem utknęli ludzie i utknęły sanie, tłumy były takie, że niepodobna było posunąć się dalej. Wysiadłem zatem i udałem się w tłum, ażeby się przetłoczyć. Kiedym przybył na miejsce katastrofy, może o 10 minut po drugiej eksplozyi, plac krwawego czynu był już otoczony kordonem wojska. Wróciłem zatem i udałem się od strony kanału, ale nie widziałem cesarza, ponieważ go już odwieziono. Spytałem jednego z żandarmów miejskich, czy car jest zraniony. Żandarm odpowiedział, że raniony tylko w policzek. Dokładniejsze wyjaśnienie dał mi jakiś oficer kozacki. Zastałem tu na placu wielu znajomych, między innemi pana A. Larsen, Duńczyka rodem, który jest jednym z illustratorów angielskiego *Graphic*, i był prawie naocznym świadkiem tragicznego wypadku. Skorom zebrał pewne dane, pojechałem co żywo do urzędu telegraficznego, telegrafowałem do wieczora siedm razy. Z telegrafu udałem się do cenzora, ażeby się poinformować, kiedy odejdą depesze. Cenzor odpowiedział: „Nie odejdzie żadna depesza dopóty, dopóki nie wyjdzie *Prawit. Wiestnik*“. Z tą odpowiedzią wróciłem znowu na telegraf. Tutaj panował już taki ruch, że niepodobna było docisnąć się do urzędnika przyjmującego depesze. Rosły one co minuta do stosów olbrzymich. Przybyli już także angielscy koledzy i zaczęli podawać olbrzymie depesze. Patrzyłem spokojnie, bo nikt nie mógł mnie wyprzedzić. Nakoniec pojawił się *Prawit. Wiestnik* i depesze zostały wyzwolone z kwarantanny. Wskutek zajęcia od drugiej, nie miałem czasu zjeść cokolwiek, a o godzinie 11 wieczór zamknięte już były wszystkie lokale publiczne, restauracye, sklepy i cukiernie, słowem, kto nie zjadł, musiał położyć się głodny. Nazajutrz niepodobna było dostać żadnego dziennika. Roznosiciel, który co dzień do mnie przychodził, oznajmił mi, że za każdy numer płacono mu dziesięćkrotną cenę. Mimo pogłosek, że nihiliści chcą podczas przeprowadzenia zwłok cesarza wysadzić w powietrze most Mikołajewski, płacono po 50 rubli za miejsce na trybunach i staczano formalne walki o te tak przepłacane miejsca“.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi kościelnemu w Osobnicy w powiecie jasielskim 150 zł. zapomogi na restauracyę tamtejszego kościoła.

= **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo zatwierdziło w myśl postanowień aktu fundacyjnego uchwałę Rady gminnej brzeżańskiej, która udzieliła Franciszkowi Fricowi, uczniowi I klasy gimnazyalnej w Brzeżanach, stypendyum w kwocie 63 zł. z fundacyi imienia JCW. Arcyksięcia Rudolfa.

† **Szymon Krawczykiewicz,** kapitan artyleryi b. wojsk polskich, emerytowany dyrektor gal. kasy oszczędności, osobistość powszechnie w mieście naszem znana i poważana, zakończył wczoraj życie po krótkiej chorobie, licząc lat 76. Zmarły był niegdyś współpracownikiem wychodzących przy *Gazecie Lwowskiej* pod redakcyą Kamińskiego *Rozmaitości*, a także wydał kilka dziełek arytmetycznych. Pogrzeb ś. p Krawczykiewicza odbędzie się jutro, w piątek, o godzinie 4 po południu, z domu pod l. 28 przy ulicy Kopernika.

= **Pani Dunka de Sajo,** właścicielka dóbr Pustomyt, obdarzyła i w bieżącym roku szkolnym wszystkie dzieci szkolne w liczbie 96 podarunkami w dzień Bożego Narodzenia, a nadto sprawiła dla 20 ubogich dzieci ciepłe odzienie i obuwie. Rada szkolna okręgowa składa Jej za ten czyn szlachetny za naszem pośrednictwem publiczne podziękowanie

— **Na cześć Słowackiego** odbędzie się za staraniem wydziału czytelni akademickiej w piątek dnia 8 kwietnia jako w rocznicę trzydziestą drugą śmierci poety w sali ratuszowej wieczorek muzykalno-deklamacyjny. Wstęp za biletami bezpłatnemi, na które zamówienia przyjmuje przewodniczący czytelni.

— **Towarzystwo lekarskie.** Dnia 12 b. m odbyło się posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarzy galicyjskich, na którem dr. Szeparowicz odczytał rzecz o inkarceracyach wewnętrznych. Następne posiedzenie odbędzie się pojutrze, w sobotę, o godzinie 6 wieczór w zwykłem miejscu. Na porządku dziennym odczyt p. t.: Krytyczny pogląd na dotychczasowe wnioski w kwestyi stosunków hygienicznych we Lwowie.

* **Zapiski policyjne.** Pani J. S zgubiła kartę zastawniczą nr 63.778 na broszkę złotą i kolczyki, a p M. E. muszlową portmonetkę z banknotem na 5 zł. — Złożono w policyi znaleziony weksel na 60 zł. i torebkę kieszonkową z czarnej skórki z banknotem na 10 zł.

*** **O nowem nieszczęściu** w skutek usunięcia się skały donoszą z powiatu tłumackiego. W Roszniowie urwisko takie przygniotło na śmierć pięciu włościan, zatrudnionych przy wydobywaniu kamienia w wapniarce Celem wykrycia przyczyny nieszczęścia zarządzono właściwe dochodzenie.

*** **Ofiary mrozu.** W ostatnich dniach jeszcze zdarzyły się w kraju trzy wypadki śmierci w skutek zmarznięcia. W Rabie wyżnej, w powiecie myślenickim zmarzł na śmierć w polu parobek wracający zapewne w stanie nietrzeźwym z poboru wojskowego w mieście; w Sękowej woli, w powiecie sanockim zginęła takąż śmiercią włościanka, wracająca z targu, a w Sińkowicach, w powiecie zaleszczyckim posłaniec gminny, powracający z poczty.

— **Okropny wypadek** zdarzył się we wsi Słupie, leżącej nad Wisłą między Zawichostem a Józefowem lubelskim. Kilkunastu włościan udało się na lód, w celu odrąbania przymarzniętego promu, służącego do przewozu na kępę, na której gospodarze słupscy mają grunta i ogrody. Nagle ruszyły lody, czterej włościanie utonęli odrazu, pozostałych zaś ośmiu, którzy się na prom schronili, kra poniosła wraz z promem.

— **Wykopaliska.** W Villesse, pod Tryestem, wykopano w polu szczątki murów i ulicy starorzymskiej, a później cmentarzysko. W dwumetrowej głębi znaleziono rozmaite monety rzymskie srebrne i miedziane, rozbite łzawnice, oraz kawałek przepysznej mozajki. Odkopywanie cmentarzyska trwa dalej

— **Trzęsienie ziemi** trwające trzy sekundy, nawiedziło znowu dnia 21 b. m. o godzinie 3 min. 40 rano miasto Zagrzeb. Towarzyszący trzęsieniu łoskot podziemny trwał kilka minut. W skutek drżenia ziemi odpadł tynk z niektórych budynków.

— **Defraudacya** w lublańskiej kasie oszczędności, o której nam doniósł telegram, wynosi około 30.000 zł. Defraudant kasyer Józef Pressnitz jest uwięziony. Wykryto, że dopuszczał się on malwersacyj już od roku 1873, grając na giełdzie.

— **Niezwykły widok** miała niedawno ludność Smyrny, które to miasto przed kilku miesiącami, dzięki pieczołowitości gubernatora Midhata-baszy, otrzymało uorganizowaną na sposób europejski policyę. Od wielu lat niepokoiła Smyrnę wielka banda złodziejska. Nie było prawie nocy, aby się nie włamano do kilku sklepów, lub nie napadnięto i nie zrabowano kilkunastu przechodniów na ulicach. Dopiero nowo-zorganizowanej policyi powiodło się schwytać 60 członków owej bandy zbrodniczej. Midhat basza dla uspokojenia ludności, oraz rzucenia postrachu na innych złoczyńców kazał owych 60 pojmanych złodziejów, okutych w kajdany i ustawionych w czworobok, przeprowadzić pod silną strażą policyi przez wszystkie ulice dzielnicy europejskiej, która głównie była widownią zbrodniczych zamachów na życie i mienie mieszkańców. Osobliwszy ten pochód, posuwając się zwolna ulicami, trwał przeszło dwie godziny, a można sobie wyobrazić, z jaką radością patrzała ludność na tych tak groźnych niegdyś gości.

— **O wielkiej kradzieży** zegarków w magazynie Libermanna w Petersburgu, donieśliśmy w właściwym czasie. Petersburski *Herold* podaje następujące szczegóły o tej kradzieży: Długo wszelkie poszukiwania złodzieja pozostawały bez skutku. Teraz dopiero rzecz zaczyna się wyjawiać, więcej dzięki staraniom samego p. Libermanna niż policyi. Kradzież była tak zręcznie spełniona, a ślady złodzieja zupełnie zatarte, tak, że petersburska policya powątpiewała, czy ta kradzież była spełniona, i odmówiła Libermannowi swego pośrednictwa. Ale kupiec otrzymał list bezimienny z Rostowa nad Donem, w którym piszą, że skradzione z jego składu zegarki w Rostowie sprzedają jacyś Grecy! Ten list był przysłany Libermannowi przez tajną policyę Następnie otrzymał jeszcze dwa listy bez podpisu, w których mu donoszono, że jego złote łańcuszki stopiono i wysłano przez żydów do Moskwy na sprzedaż. Ponieważ petersburska policya odmówiła pomocy do wyszukania złodziei, więc Libermann postanowił pojechać do Rostowa, aby sprawdzić na miejscu otrzymane wiadomości i postarać się o wyszukanie złodziei. Po przyjeździe do Rostowa zwrócił się do tamecznego kapitana żandarmów i do swego przyjaciela zegarmistrza p. Ostera. Ten ostatni twierdził, że skradzione zegarki otwarcie sprzedają w Rostowie, i powtórzył to przed sędzią śledczym, przed którym tłómaczyła się policya zapomnieniem. Na poprzednie zawiadomienia Ostera policya rostowska całkiem zważać nie chciała. Libermann zresztą otrzymał już wówczas wiadomości o żydzie nazwiskiem Rappaport, który sprzedawał kradzione zegarki. Na zapytanie jakim sposobem je posiada? Rappaport odpowiedział, że je kupił u Greka Ilii Nikołajewa. Gdzie ten ostatni mieszka, nie umiał objaśnić, ale wskazał kochankę Nikołajewa. Ta ostatnia, u której znaleziono jeden z zegarków Libermanna podarowany przez Nikołajewa, oświadczyła, że nie wie, gdzie on mieszka i gdzie się obecnie znajduje Szukano Nikołajewa w Rostowie napróżno. Twierdzą wszakże, że jest on dobrze znany rostowskiej policyi i zupełnie niezaczepiany spaceruje spokojnie po mieście! P. Libermann udał się do miejscowych wyższych władz z prośbą o pomoc w wykryciu złodzieja.

— **Wypadek na morzu.** Dnia 13 b. m. z przystani w Pola wypłynął na przejażdżkę po morzu łodzią prywatną adjunkt komisaryatu marynarki Dornbach, w towarzystwie elewów marynarki Kubina i Riepera, oraz kadeta Griesolta. Wieczorem tego dnia widziano czterech tych towarzyszów w pobliskiej Fasanie, lecz odtąd ślad ich zaginął. Admirał portowy, zawiadomiony o tem dnia następnego, wysłał parowiec portowy *Triton*, oraz dwie łodzie parowe za zaginionymi; pomimo wszelkich poszukiwań jednak nie znaleziono dotąd tych młodych ludzi, których strata budzi żal powszechny.

— **Osobliwszy konkurs.** Nowojorski *Herald* ogłosił niedawno inserat, który nawet w klasycznej ziemi humbugu mógł sprawić sensacyę. Inserat ten brzmi: „Majątek za twarzyczkę. 10.000 dolarów nagrody za wizerunek najpiękniejszej kobiety w kraju. Adam Forepaugh, właściciel największego w świecie przedsiębiorstwa wystawowego, pragnie na 30 tygodni nadchodzącej wiosny i lata zaangażować najpiękniejszą z żyjących kobiet. W tym celu wyznacza premię w sumie 30.000 dolarów, którą wypłacać będzie w ratach tygodniowych po 1.000 dolarów damie, uznanej za taką na konkursie, rozpisanym niniejszem ogłoszeniem. Pragnące wziąć w konkursie udział panie raczą więc na ręce podpisanego nadsyłać swoje fotografie i adresy. Poręcza się dyskrecyę Od tej z współzawodniczek, która odniesie zwycięztwo wymaga się, ażeby codziennie była elegancko ubrana. Przed rozstrzygnięciem konkursu wykluczone są wszelkie przedstawienia się osobiste, a na listy nie nastąpi odpowiedź pod żadnym warunkiem. Fotografie nie będą zwrócone, a nadsyłać je należy do 31 marca pod adresem agenta p. D Day i t. d.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lesista wyżyna podolska.

I.

Postępując od Lwowa wzdłuż głównego europejskiego działu wód, (Siechów, Dawidów, Manasterz w Szołomyi, Chom w Hryniowie, Kamula w Romanowie, Hanaczówka, Łahodów, Słowita, Lackie i t. d.), stanowiącego przyrodzoną granicę pomiędzy piaszczystym niżem północnym a wyżyną podolską, widzimy przed sobą patrząc na południe i wschód, liczne pasma płaskowzgórz i pagórków, które ciągnąc się w tym kierunku głównym, zaległy wspólnie z rozlicznemi uskokami i odnogami tę północną część podolskiej wyżyny. Płaskowzgórza te i pagórki wznoszące się nad poziom morza od 1200 do 1450 stóp a tworzące lewe dorzecze Dniestru należą ogółem do mioceńskiej formacyi, która na tym pasie kraju, ciągnącym się przez dzisiejsze powiaty lwowski (część połudnowo wschodnia) bóbrecki, przemyślański, złoczowski, część brzeżańskiego i rohatyński, silnie się rozwinęła.

Płaskowzgórza te aczkolwiek podobne do pasma Rostoczy tej samej formacyi ciągnącego się wzdłuż południowo zachodnich okolic Żółkwi i Rawy, nie obfitują tak jak one w lignit, gliny garncarskie i fajansowe. Natomiast występuje tu już gips zbity i ziemiasty w gniazdach, w związku z silnemi pokładami samego Podniestrza (posiadającego już gips alabastrowy jak Brzozdowce z okolicą) i drobnoziarnisty piaskowiec o nader silnem spoiwie krzemowem, używany jako wyborny materyał do brukowania ulic Lwowa, wydobywany na wielką skalę w Suchodole (w którym to kamieniołomie znalazłem piękny odcisk skorupiaka gwiazdy morskiej) a nawet i na kamienie młyńskie do ulepszonych młynów, jak w kamieniołomach Prybina i Tucznie z okolicą. Obficie występują piaskowce zawierające wapno i kalcyty oraz wapień muszlowy obok szeroko rozpostartych zlepieńców i gruzów wapiennych, tworzących na wynioślejszych miejscach po największej części właściwe podglebie leśne, naprzemian z głębokiemi warstwami dilluwialnych glin, z gniazdami i smugami iłów i piasku. Glebę stanowi powszechnie glina diluwialna zawierajaca krzemionkę, piasek i drobne okruchy zlepieńców i gruzów wapiennych, z znaczną warstwą ziemicy (*humus*). Sporadycznie tylko występuje piasek dilluwialny jako przeważny składnik gleby, lub też jako zastępujący przy małej przymieszce wapna a nieznacznej gliny, wierzchnią warstwę ziemi rodzajnej, czem się właśnie te płaskowzgórza różnią od pasma Rostocza w okolicy Rawy, Szczerca i Bełzca, gdzie często całe stoki pagórków, pokrywa piasek zawierający wapno, z nieznaczną, często niedostrzegalną przymieszką gliny lub ziemicy.

Mówiłem już na innem miejscu. jak ważnym jest dla kraju ten szmat lesistych płaskowzgórz i pagórków ze względów klimatycznych; na nich bowiem łamie się już w znacznym stopniu siła wiatrów stepowych. Tu pragnąłbym tylko zwrócić uwagę kół interesowanych na zmianę flory leśnej, jaka się na tym szmacie kraju dokonuje stopniowo lecz szybko i nieustannie, oraz wykazać, jaką ma doniosłość ten proces pod względem ekonomicznym w ogóle, oraz, ze względu na dobro okolicy samej w szczególności. Dawniej panował tu buk, jak się o tem przekonałem, zwiedzając część tej wyżyny począwszy od Suchodołu (na granicy Tołszczowa i Podciemnego) w lwowskim powiecie w kierunku wschodnim aż po rzekę Narajówkę, co stanowi obszar dwóch powiatów Bóbrka i Przemyślany, po strąceniu w tym ostatnim dorzecza Bugu a w bóbreckim samego płaskiego Podniestrza, w którym pagórki luźnie tylko występują.

Przyjmując kierunek z północy na południe jako szerokość lesistego pasa, o którym mowa, możnaby oznaczyć najkrótszą szerokość dawniejszych siedlisk buka od Starego-sioła aż do Hranek z Kutami; średnia przypadnie od Hanaczowa do Korzelic a największa od Słowity aż do Podusilny. Dzisiaj zmieniła się postać rzeczy znacznie; buk bowiem, ustępując stopniowo pierwotnie przed grabem a następnie przed brzozą i osiką, utracił w dwóch trzecich częściach swych siedlisk stanowisko panujące, gdzie żywoci już tylko wspólnie z rodzajami drzew, które go wyparły. W jednolitych drzewostanach znaczniejszych obszarów utrzymał się dotąd jeszcze w Suchodole, Bryńcach zagórnych, Podhorodyszczu, Romanowie, Hanaczowie i Hanaczówce, Uszkowicach, Ostałowicach, Prybinie, Dusanowie, Jaktorowie i Słowicie. Na całym niemal obszarze szerzył się też dąb, postępujący od niskiego Podniestrza w głąb ku północy, na najwyższe nawet pagórki i płaskowzgórza, gdzie żywocił nietylko wspólnie z bukiem, lecz i w rozległych drzewostanach jednolitych, zajmując często współrzędne z nim stanowisko. Stopniowe ustępowanie dęba zaczęło się wcześniej, a dzisiaj rzadko już spotykać go można w znaczniejszych drzewostanach jednolitych, jak w Juszkowcach. Dziewiętnikach, Lubeszce wołochowej, Bilce i Błotni. Pomniejsze ostępy, grupy oraz pojedyncze osobniki, rozrzucone z rzadka po lasach całego obszaru, świadczą o jego minionem rozszerzeniu w tej okolicy.

Jakkolwiek przemiana flory leśnej polegająca ściśle na prawidłach fizyologii roślinnej, trwa w przyrodzie nieustannie, to przecież proces ten odbywa się nader powolnie i niemal nieznacznie, dopokąd do jego naturalnego przebiegu nie wmiesza się człowiek. Ręka jego położona nieumiejętnie lub lekkomyślnie do wyzyskania lasu, sprowadza nieraz w przeciągu jednego dziesiątka lat taką zmianę flory olbrzymiej, do jakiej przy naturalnym przebiegu procesu nie wystarczyłby wiek cały. W tej okolicy cięcia prowadzone bez uwzględnienia zasad samosiewu w ostatnich kilku dziesiątkach lat przy zaniedbaniu uprawy z ręki — przyspieszyły ustąpienie dęba z widowni bez pozostawienia młodej generacyi. Zręby czyste czyli zupełne, zastosowane do buczyn nasiennych, części i wręby obsiewne prowadzone bez względu na lata nasienne, pociągnęły za sobą w naturalnem następstwie wyparcie buka z jego przyrodzonych siedlisk. Ten rodzaj wyzyskiwania lasów i jego skutki dotknęły w pierwszym rzędzie zachodnią część tego pasma wyżyny; co okolica zawdzięczać ma nowszemu środkowi komunikacyjnemu, mianowicie linii kolei żelaznej lwowsko-czerniowieckiej, która przerznąwszy ją wzdłuż od południa na północ i połączywszy tym sposobem z głównemi targowicami, stworzyła naraz łatwość odbytu drzewa, o jakiej nikt przedtem nie pomyślał. W drugim rzędzie dotknął ów sposób eksploatacyi wschodnie części okolicy odleglejsze od kolei żelaznej, w których też i wyczerpanie zapasów drzewnych okazuje się stosunkowo mniejszem. Poznawszy lokalne warunki gospodarcze, oraz tendencye właścicieli lasów, niepodobna obronić się mimowoli nasuwającemu się przekonaniu, że ustąpienie zupełne dęba jest już tylko kwestyą czasu. Resztki jednolitych większych drzewostanów oczekują rzeczywiście już tylko odpowiedniego ukształtowania się konjunktur handlu wywozowego, w czem też już obecnie szczególniej odnośnie do Francyi zaszły zmiany na lepsze. Na poparcie tego twierdzenia, które może się niejednemu optymiście wydawać prostem przeczuciem, mógłbym przytoczyć całe znaczne dzielnice leśne, w których wyznaczona i oszacowana dębina oczekuje tylko na odpowiedniego kupca.

Podobny los spotkać musi i buk z tą tylko różnicą, że żywot jego szczególniej w okolicy odległej od kolei będzie dłuższym. O ile położenie tego rodzaju drzewa jest w tej mierze korzystniejszem, trudno byłoby dziś już osądzić, zwłaszcza gdy i przy nim zanosi się na eksport. czego dotąd nie bywało. Jeżeli pierwsze próby usiłowań kupieckich, wyprowadzenia szczapu bukowego drogą wodną na targi wschodnie, jako tak tam nazwanego salonowego paliwa, miałoby się dobrze powieść, to doczekamy się tylko nowej pokusy do pozbywania się buczyn w drodze ryczałtowych sprzedaży. przy których nie może być mowy o takiem prowiadzeniu cięć, któreby samosiew buka zapewniły.

Wnioskując z obecnego stanu rzeczy na przyszłość, dojść trzeba do tego przekonania, że proces stopniowej a szybkiej przemiany flory leśnej tych okolic, przedstawiający się już teraz oku znawcy w stadyum pełnego rozwoju, nie da się powstrzymać lub też skierować stanowczo na lepsze. Wyjątki w tej mierze stanowią pewne kompleksy leśne wielkich majątków, którym przoduje klucz dóbr Romanowa; podług nich jednak nie można sądzić o całej okolicy. Tak więc ta lesista wyżyna podolska nieświetną ma przed sobą przyszłość: w naturalnym bowiem przebiegu procesu przemiany, o którym mowa, po przejściowem owładnięciu siedlisk lasowych przez grab, zapannje na nich w końcu osika w towarzystwie brzozy, które wystąpiwszy już zdawna do walki z grabem. wydarły mu już wiele siedlisk, które sobie był przywłaszczył.

Następstwa podobnego przeobrażenia się szaty leśnej tej okolicy są jasne. Upadnie wartość produkcyjna gruntów leśnych, co w naturalnej konsekwencyi pociągnie za sobą obniżenie kapitałowej wartości lasów; na czem ucierpieć musi nietylko dobro kultury krajowej, lecz i interes okolicy samej. Za ścięciem że się tak wyrażę, ostatniego dęba, przeciętą zostanie ostatnia nitka nerwu, który łączył tę część kraju z zagranicą przez produkt leśny, zdolny do handlu wywozowego. Po zniknięciu z widowni ostatniej buczyny wysokopiennej, przestanie ta okolica mieć jakiekolwiek znaczenie ze względu na produkcyę drzewa nawet dla własnych krajowych targów, których nie będzie mogła zasilać w wyborowy sortyment paliwa.

Już teraz w tej okolicy pozbawionej lasów szpilkowych, daje się dotkliwie czuć brak drzewa budowlanego, które zastępował dotychczas jedynie dąb. jako materyał niestosownie drogi do podobnego użytku i nieprzystępny dla szerszego ogółu ludu włościańskiego. Ten ostatni posługuje się też od dawna przy budowie swych chat w znacznej części lipą i osiką, o ile takowe znachodzi w lasach wysokopiennych, gdzie drzewa te żywocące jako przymieszane osobniki w innego rodzaju drzewostanach dochodzą często do pełnego i gonnego rozwoju strzały

drzewnej. Lecz po ustąpieniu dęba i po zniknięciu wysokopiennego gospodarstwa, co będzie tylko naturalnem następstwem owej wielkiej przemiany, o której już mówiliśmy, nie stanie w końcu materyału nietylko na podwaliny i słupy, lecz nawet na zwykłą wiązbę dachową, chociażby do tak nędznych lepianek, w jakich żyje dotąd lud tutejszy.

OSTATNIA POCZTA

Kuryer Warszawski donosi, iż podobno w uniwersytecie warszawskim i gimnazyach zajdą niektóre zmiany. Wykład języka polskiego w gimnazyach i szkołach realnych ma być podwyższony z 12tu do 17 godzin tygodniowo i stanie się obowiązującym. Wykład ten jak i objaśnienia odbywać się będą w języku polskim. W uniwersytecie warszawskim obsadzoną zostanie katedra literatury polskiej. Podobno nawet dziekani uniwersytetu zajmują się wyborem profesora.

Bardzo mało nowych wiadomości przynoszą nam w sprawie zamachu petersburgskiego dzisiejsze dzienniki, pełne zresztą pogłosek nieprawdopodobnych i drobnych bez znaczenia szczegółów.

Według telegramu *W. Allg. Ztg.* policya petersburgska ma mieć wskazówki, że nihiliści zamierzają przedsięwziąć nowy zamach, który tym razem nie będzie zwróconym przeciw osobie cara, lecz niewiadomo przeciw komu. Policya, która dotychczas wykrywała tylko dynamit i podkopy podziemne, miała w ostatnich dniach przejąć znaczne przesyłki broni. Telegram ten niepodający żadnych pozytywnych faktów jest widocznie tylko na pogłoskach oparty.

Petersb. Wied. potwierdzają wiadomość o wykryciu miejsca schadzki nihilistów w sklepie z cygarami i tytoniem na Wasilewskim Ostrowie w domu Gołowa. Znaleziono tam kompromitujące listy i znaczną ilość kostyumów męzkich, peruk, bród i t. p.

Względem osobistości zmarłego z ran uczestnika zamachu, który rzucił drugą bombę, a w którym domyślają się wspominanego w różnych procesach nihilisty Fomina, sprawdzono dotychczas tylko tyle, że mieszkał on w domu pod l. 59 przy ulicy Symbirskiej i zameldowany był pod nazwiskiem Jelnickij. Do *Gołosu* doniesiono, że przestępca ten nazywał się Tinterew, był skazanym w jednej ze spraw dawniejszych i zbiegł. Nowsze telegramy donoszą jednak, że Tinterew znajduje się na Syberyi.

Komisarza policyi w Petersburgu Teglewa i wielu niższych urzędników policyjnych demisyonowano za nienależyte pełnienie służby.

Niektóre dzienniki donosiły, że koronacya Aleksandra III odbędzie się dnia 3 kwietnia r. b. Podaliśmy zaraz w wątpliwość tę datę. Obecnie znajdujemy w dziennikach doniesienie, że koronacya nastąpi w Moskwie we wrześniu, i ta jednakże data nie jest urzędową.

W sprawie kompetencyi parlamentu niemieckiego względem uchwalenia kosztów przyłączenia Altony do związku celnego trwa ciągle polemika w pismach niemieckich. *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza stanowczo, że jest to sprawa Związku celnego a nie państwa niemieckiego, rachunki więc nie potrzebują być składane parlamentowi. Inne pisma żywo występują przeciw temu ograniczeniu praw parlamentu.

Mowę mianą przez niemieckiego socyalistę Hasselmanna w Nowym Yorku na bankiecie komunistycznym, danym z powodu rocznicy komuny paryskiej i zamordowania cara, telegrafowano do dzienników angielskich a następnie wydrukowano i rozpowszechniono w Lipsku. W d. 21 b. m. władza wojskowa kazała otoczyć koszary wojska na przedmieściu Möckern w Lipsku i zarządziła rewizyę. W wielu tornistrach znaleziono egzemplarze tej mowy i inne socyalistyczne publikacye.

Według telegramu z Newcastle podanego przez *Durban Advertiser* warunki pokoju zostały już stanowczo przyjęte przez Boerów. *Times* zapewniają, że zawieszenie broni zostanie przedłużonem na dwa miesiące, żeby komisya wspólna miała czas ukończyć swoje czynności.

Odstąpienie Anglikom kolonii portugalskiej Lorenzo-Marquez zatwierdzone przez Izbę niższą lizbońską niejako pod presyą, gdyż w obecności eskadry angielskiej znajdującej się w porcie, wywołało wielkie oburzenie w znacznej części ludności. Odbył się olbrzymi mityng, na którym przemawiano przeciw dynastyi i rządowi, nazywając tę cesyę podarkiem, który król bezprawnie uczynił swojej ciotce królowej angielskiej. Ministrowie i deputowani większości lżeni są i wyszydzani na ulicach przez tłumy wydające okrzyki na cześć rzeczypospolitej. Pod wpływem tego oburzenia powszechnego zmniejszyła się także większość przychylna rządowi w Izbie, i jak już wczoraj donieśl telegram, wotum zaufania dla rządu w Izbie wyższej otrzymało tylko większość 1 głosu, a że w głosowaniu brało udział dwóch ministrów, zatem właściwa większość była rządowi przeciwną i krążyła wieść, że gabinet poda się do demisyi. W razie gdyby przesilenie ministeryalne nastąpiło rzeczywiście, zostałby zapewne Avila powołanym do utworzenia gabinetu ze stronnictwa postępowego.

Porta zajmuje się projektem utworzenia w Konstantynopolu gwardyi narodowej i powierzenia jej służby bezpieczeństwa w stolicy na przypadek wojny.

Przebieg dyskusyi w skupczynie serbskiej nad konwencyą kolejową był bardzo burzliwy. Jeden z deputowanych, mianowanych przez rząd, Nikołajewicz, profesor historyi literatury, wypowiedział między innemi mowę skierowaną przeciw Austryi i obrażającą księcia Serbii i rząd jego. Deputowany profesor rzekł: „Wszyscy, którzy podpisali i głosują za tą konwencyą, dopuszczają się zdrady nietylko względem Serbii, ale i względem wszystkich ludów bałkańskich". Robił następnie rządowi i księciu zarzuty, że nie prowadzą polityki narodowej. Mowa ta spowodowała niesłychaną wrzawę. Deputowani porwali się z miejsc zajmowanych, krzyczeli, pukali w ławki i grozili mówcy pięściami. Prezydent skupczyny dzwonił bez wytchnienia. Hałas piekielny trwał przez cały kwadrans. Agitatorowie opozycyi puścili pogłoskę, że jednego z deputowanych wydalono z sali obrad przy pomocy policyi, co spowodowało zbiegowisko ludu, a studenci usiłowali wtargnąć do zabudowania parlamentarnego. Miano zranić jakiegoś człowieka kamieniem. Minister finansów Mijatowicz w przemowie stanowczej odparł wszelkie oszczerstwa Nikołajewicza. Wzburzenie doszło do rozmiarów tak niebezpiecznych, iż rząd musiał odroczyć głosowanie, które się odbyć miało 21 marca. Mimo to konwencya, jak już doniesiono, została przyjętą i nie zanosi się na wystąpienie ze skupczyny radykałów, którzy odbyli naradę w swoim klubie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 marca. (Izba deputowanych.) Fux interpeluje przewodniczącego komisyi dla uregulowania kontroli rachunkowej, o stan tej sprawy. Minister obrony krajowej odpowiada w odpowiedzi na interpelacyę, że rząd zamierza zaprowadzić częściową zmianę w dotychczasowym podziale okręgów rekrutacyi, aby uczynić zadość życzeniom ludności.

W dalszej rozprawie nad ustawą o podatku gruntowym Adamek podnosi, że kwestya podatku gruntowygo wyzyskiwaną bywa jako środek agitacyjny przeciw dzisiejszej większości, gdy przecież tylko ekonomiczne motywa powinnyby tu być decydujące.

Granitsch oświadcza, że głosować będzie przeciw przedłożeniu, ponieważ ono pociągnie za sobą zmniejszenie wartości nieruchomości.

Hevera stara się wykazać, że Czechy nie odniosą tak wielkich korzyści, jak wielu utrzymuje i że czeskie okręgi szacunkowe wyżej zostały zaszacowane niż styryjskie.

Schaup zarzuca, że cel równego rozkładu podatku nie zostanie osiągnięty, albowiem przedłożenie przyznaje korzyść wszystkim krajom, a więc także tym, które dobrze wyszły na regulacyi.

Tonner polemizując przeciw Carneremu wyraża zdanie, że rozporządzenie o języku urzędowym musi być właśnie najbardziej pożądanem dla tych, którzy nieustannie szukają pozorów do niepokojenia ludności.

Na tem przerwano obrady.

Skene i towarzysze interpelują rząd co do skutków, jakie z zawarcia traktatu handlowego z Niemcami dla taryfy cłowej wyniknąć mają i czyli Niemcy poczyniły ze swej strony odpowiednie koncesye.

Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń, 23 marca. Komisya podatkowa uchwaliła przedłożenie o podatku od nafty aż do § 34 a rezolucyę w przedmiocie opodatkowania gazu przekazała subkomitetowi.

Komisya kolejowa przyjęła resztę paragrafów układu z koleją Zachodnią tudzież artykuły odnośnej ustawy. Artykuł I zmieniono na wniosek Herbsta w ten sposób, że zakupno kolei Zachodniej przez państwo nastąpić ma tylko w takim razie, jeżeli objęcie długu priorytetowego nie ściągnie na skarb większych ciężarów. Uchwała ta zapadła 17 głosami przeciw 10, pomimo oświadczenia ministra handlu i sprawozdawcy Hladika, że postanowienie takie nie jest potrzebne.

Berlin. 23 marca. *Germania* dowiaduje się, iż minister wyznań zawiadomił wikaryuszów kapitulnych w Paderbornie i Osnabrücku, że zostali uwolnieni od składania przysięgi, oraz zarządził oddanie zarządu majątkiem dyecezyalnym wikaryuszowi kapitulnemu Droberun. Wstrzymanie temporaliów dla duchowieństwa obu dyecezyj zostało zniesionem. W Osnabrücku nie było komisarza rządowego zarządzającego majątkiem dyecezyalnym.

Paryż, 23 marca. W komisyi zajmującej się wnioskiem zaprowadzenia wyborów zbiorowych oświadczył prezes ministrów, że rząd postanowił zachować się w tej sprawie neutralnie, ażeby nie przeczyniać się do rozdwojenia stronnictwa republikańskiego w chwili, gdy kwestye zagraniczne zbliżają się do rozwiązania a jedność wszystkich republikanów przy nadchodzących wyborach potrzebną jest do utrwalenia mądrej i postępowej rzeczypospolitej.

Komisya uchwaliła zalecić Izbie utrzymanie dotychczasowego systemu wyborczego i wybrała sprawozdawcą Boysseta.

Paryż, 23 marca. Sąd policyi poprawczej skazał introligatora Griseau i krawca Wilhelma za rozlepianie proklamacyi winszujących nihilistom na ośmiomiesięczne więzienie i 16 fr. kary pieniężnej, zaś gerenta dziennika *Ni Dieu ni maître* Mornas'a, za toż samo przestępstwo zaocznie na sześciomiesięczne więzienie i 2.000 fr. kary.

Petersburg. 23 marca. Sąd senacki w sprawie Rysakowa i towarzyszów rozpocznie się dnia 30 b. m.

Rzym, 23 marca. W Izbie deputowanych minister marynarki, odpowiadając na interpelacyę Capellego, bronił niektórych rozporządzeń administracyjnych swego wydziału i protestował przeciw zarzutowi, że wywołuje dualizm pomiędzy oficerami. Capelli, niezadowolony odpowiedzią ministra, wniósł odpowiedni porządek dzienny. Niektórzy deputowani zażądali odroczenia dyskusyi nad wnioskiem Capellego aż do załatwienia ustawy wyborczej lub do budżetu marynarki. Cairoli oświadczył, że ministerstwo solidarnie z ministrem marynarki przyjmuje odroczenie aż do dyskusyi nad budżetem marynarki, pod warunkiem, że uchwalenie odroczenia nie będzie uważane jako wotum nagany. Wniosek odraczający przyjęty został większością 191 głosów przeciw 103. Od głosowania wstrzymało się 17 deputowanych.

Konstantynopol, 23 marca. W skutek piśmiennego żądania rządu tureckiego, posłowie zebrali się dzisiaj wraz z delegatami na posiedzenie w sprawie greckiej.

Wiedeń, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Wczorajsza interpelacya do ministra handlu w przedmiocie układów z Niemcami o traktat handlowy podpisaną była przez wielu deputowanych lewicy i prawicy.

Wieści o przesileniu gabinetowem, które tu wczoraj krążyły, nie mają żadnej podstawy.

Większość w Izbie dla ustawy o podatku gruntowym jest zapewniona.

Referentem komisyi edukacyjnej Izby panów wybrany został wszystkiemi głosami przeciw trzem baron Widmann. Z tego powodu wnoszą że wniosek Widmana najprawdopodobniej utrzyma się.

Budapeszt, 24 marca. (*Telegr. pryw.*) *Ellenör* podaje szczegóły ostatniego posiedzenia serbskiej skupczyny. Minister spraw wewnętrznych Garaszanin, miał mowę programową, w której powiedział, że narodowa polityka opozycyi zmierza do utrzymania Serbii w dzisiejszym niecywilizowanym stanie, zaś polityka rządu zmierza do przeciwnego celu. Mowę swoją zakończył minister wśród grzmiących oklasków. Potem nastąpiło głosowanie, które odbyło się bez przeszkód. Pozycya rządu zapewnioną jest na czas długi. O przyjęcie konwencyi starał się szczególnie poseł austryacki baron Hubert, który użył w tym celu całego swego wpływu u ministrów serbskich. Prawdą jest, że teraźniejszy gabinet serbski stara się o przyjaźń z Austro-Węgrami.

Berlin, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Z powodu uwolnienia przez rząd od przysięgi wikaryuszów generalnych w Paderbornie, Fuldzie i Osnabrücku i oddania im w zarząd majątków dyecezyalnych, oraz cofnięcia rozporządzeń o wstrzymaniu temporaliów, ciekawą jest rzeczą, czy duchowieństwo tych dyecezyj uzna ustawy majowe. *Germania* mówi tylko o ustępstwach uczynionych wikaryuszom generalnym w Osnabrücku i Monasterze.

Petersburg, 24 marca. *Agence Russe* donosi, że wiadomość o zamianowaniu rossyjskiego ministra spraw zagranicznych nie potwierdza się.

Według tegoż organu sułtan odmówił księciu Vogoridesowi urlopu zagranicę w ogóle, nie zaś do Petersburga.

Dwaj żołnierze mieli zeznać że zmarły w skutek eksplozyi podejrzany o uczestnictwo w zamachu petersburskim, jest rzeczywiście człowiekiem który rzucił drugą bombę.

Zapewniają że Hartmann podczas zamachu bawił w Petersburgu.

Petersburg, 24 marca. (*Tel. pr.*) Okazuje się że człowiek jadący konno, aresztowany pod pałacem Aniczkowa był chemikiem sprzysiężenia nihilistów, który wyrabiał aparaty eksplodujące. Na ślad jego naprowadziło aresztowanie żony Żelabowa. Prawdopodobnie ostateczna rozprawa w sprawie Rysakowa i wspólników zostanie z tego powodu odroczoną. Materyał procesowy jest olbrzymi.

Bukareszt, 24 marca. (*Tel. pr.*) Aresztowania i rewizje w Jassach naprowadziły na ślad regularnych stosunków pomiędzy rossyjskimi nihilistami a ich mołdawskimi stronnikami. Między innymi niektórzy profesorowie i uczniowie jasskiej szkoły wyższej są mocno skompromitowani.

Londyn. 24 marca. Okręt transportowy *Holland*, który wczoraj miał odpłynąć z wojskiem do Durbanu, otrzymał rozkaz wysadzenia załogi na ląd, z powodu bliskiego zawarcia pokoju z Boerami.

Madryt, 24 marca. Dzienniki donoszą, że za rogatkami Madrytu policya znalazła tajny skład broni złożony z 1600 karabinów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23go marca 1881, godzina 2 m. 31. Losy kredytowe 180·75, Węg. akcye kredyt. 266·50, Akcye anglo-austr. 124·25, Akcye banku Union 124·80, Akcye kolei Karola Ludwika 268·25, Akcye kolei północnej 227·—, Akcye kolei południowej 104·25, Akcye kolei Alföld. 159·75, Akcye kolei Elżbiety 205 25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 154·25, Wiedeńskie losy 121.25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 88·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cissy 108.25, Losy tureckie 22.30, Węgierska renta 113·—, Akcye banku związkowego 126·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20·35, Węgierskie losy 116·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 23go marca 1881, godzina 5 min. 47. Akcye kredytowe 293·80, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 26·8—, Południowa —·—, Renta papierowa 73·82, Galicyjskie listy zastawne 103·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·27 1/2, Rubel papierowy —.—. Usposobienie·—

Wiedeń, 24 marca 1881, godzina 10 min. 50. Akcye kredytowe 293·10, Anglo-Austr. 124·25, Akcye banku Union 125·60, Kolej Karola Lud. 268·25, Południowa 107·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·27 1/2, Rubel papierowy 1·20 1/4. Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z d. 23 marca. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 12·50 zł., żyto 10 65 do 11.15 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.25 do 32·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.35 do 11.40 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 211·—, żyto —·—, spiritus loco 54.—, olej rzepakowy 52.20 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.75. olej rzepakowy 71·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 marca 1881.

Hotel George'a.

Pp. F. hr. Karwicki z Wołynia. N. hr. Potocki z Marysmpola I. Cywiński z Ossowic. S Zakrzewski z Kongresówki.

Hotel Europejski

P. Dr. A. Schätz z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. A. Kozłowski z Ohrymowic. S. Zaruski z Oleska.

Hotel Warszawski.

P. K. Härtel z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. L. Makowiecki z Podola rossyjskiego. W. Żarski z Kulawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. Cielecki do Hadynkowic. Dr. H. Jasieński do Rajtarowic. Z. Wiśniewski do Stanisławowa.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 23 marca 1881 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

37 62 26 12 70

Następne ciągnienia przypadają w dniach 6 i 20 kwietnia 1881.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24 marca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.25mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 8.2°C. Psychrometr wilgotny — 9.0°C. Prężność pary 1.8mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 0. Wiatr SW2. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 6.6°R.

Barometr stoi w mierze.

Stan barometru nad poziom morza 767.55mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 marca 188

	płacą zł	kr.	żądają zł	kr.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	268	—	271	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	—	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	30	101	30
" " " 4 pr. w. a.	93	70	94	70
" " " 5 pr. okresowe	100	30	101	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	40	104	30
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102	—	—	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
" " Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	54
Dukat cesarski	5	46	5	55
Napoleondor	9	26	9	36
Półimperyał	9	54	9	64
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	10	57	80
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 19 marca 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	73.55	73.70
luty-sierpień	73 55	73.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	75.05	75.20
kwiecień-październik	75.05	75 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.—	121.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.—	122.50
" " 1864 po 100 zł.	171.80	172.30
" " 1864 po 50 zł.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	142.50	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.20	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	92.15	92.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	97.50	98.25
Galicyi	99.40	99.80
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.75	95.—
Węgier	95.90	96.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.75	125.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	288.40	288.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	775.—	785.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	805.—	807.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	86.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	574.—	576.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	203.75	204.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2255.—	2260.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	264.75	265.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.75	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	287.—	287.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.—	104.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	154.50	155.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.—	—.—
" " " " premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.25	94.—
" " " " " po 5 proct.	100.60	101.—
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.60	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.60	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.75	93.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.25	86.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.50
" " " " II emisyi	102.20	102.50
" " " " III. "	102.—	102.50
" " " " IV. "	101 50	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.90	93.20
z r. 1867	98.—	98.25
z r. 1868	94.30	94.60
z r. 1872	91.40	91.70
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	87.50	88.
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	107.—	108 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.30	20.70
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.60	39.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.25	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.—	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.55	117.75
Paryż za 100 fr.	46.35	46.40

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.54.—
" pełnej wagi	5.53.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30.—	9.30.50
Rossyjski imperyał	9.57.—	9.59.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 23 marca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	80
" " " w srebrze	75	25
Renta w złocie	92	20
Losy pożyczki z roku 1860	129	25
Akcye banku austro-węgierskiego	805	—
" " kredytowego	293	60
Londyn	117	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	27 1/2
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	15

Dziennik Urzędowy.

(2196 1—3) **Edykt.**

L. 2688. Niniejszem zawiadamia się, że w celu ściągnięcia sumy 4479 złr. 82 ct. z pn. kasy oszczędności Tarnopolskiej odbędzie się 26 kwietnia 1881, przymusowa sprzedaż realności w 1/4 części masy spadkowej Gittli Feigi Krell, w 1/4 małoletnich Chawy Mechla, Benjamina Krellów w połowie zaś Estery Beigel własnej w Tarnopolu pod l. 114 położonej, pod ułatwiającemi warunkami.

Cena wywołania, poniżej której realność ta także sprzedaną być może, 10421 złr. 17 ct.

Wadyum 1000 złr.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, a niewiadomych przez kuratora adw. Dr. Weissteina.

Tarnopol 28 lutego 1881.

(1919 1—3) **Edykt**

L. 17255. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 1360 złr. 3000 złr. 1250 złr. 1400 złr. w. a. z pn. na rzecz Wojciecha Rogalskiego odbędzie się egzekucyjna licytacya 1/4 części dóbr Zbrzyż czyli Nadzbrzyż Jana Banatowskiego własnej, w jednym terminie a to dnia 29 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 27654 złr. 32 1/2 ct. w. a. jednakże na terminie tym, gdyby nikt ceny wywołania nie ofiarował, sprzedana zostanie ta część i niżej ceny wywołania wszelako nie niżej 12000 złr. w. a.

Wadyum 1383 złr.

Bliższe warunki można przeglądnąć w registraturze sądu.

Tarnopol 28 lutego 1881.

(2033 1—3) **Edykt.**

L. 41537. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z dnia 24 grudnia 1880 do l. 41537 dozwolono została w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wincentemu i Franciszce Zyburom o zapłacenie 1500 złr. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej położonej w Mogile powiecie Krakowskim pod l. w. h. 107 Wincentego i Franciszki Zyburów własnej, do której to licytacyi wyznaczone są trzy terminy na dzień 26 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w tut. sąd. gmachu.

Jako cenę wywołania ustanawia się 3000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 300 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny w tut. registraturze przejrzane być mogą.

Kraków 24 grudnia 1880.

(2036 1—3) **Edykt**

L. 2014. C. k. sąd pow. deleg. miejski podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z sumą 124 złr. 12 ct. odbędzie się w tut. sądzie dnia 27 kwietnia, 3 czerwca i 7 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 20 w Szczepanowicach położonej, Jędrzeja Kocyana własnej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 12 lutego 1881.

(1566 1—3) **Edykt.**

L. 41. Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Stanisława i Balbinę Lityńskich, iż na prośbę Jośla Hochberg dozwolono zaintabulowanie tegoż za właściciela realności pod l. C. 12 w Brzeżanach mieście położonej, według Dom II pag. 182 n. 5. haer. na imię Stanisława i Balbiny Lityńskich zaintabulowanej, którą uchwałę ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Finkelsteinowi w Brzeżanach doręczono.

C k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 25 stycznia 1881.

(2023 1—3) **Edykt.**

L 1904. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże odbędzie się dnia 27 kwietnia 1881, 27 maja i dnia 28 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 w Przedmieściu Dubieckiem położonej Pawła Maszczaka i Katarzyny Maszczak własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Protokół zastawnego opisu i resztę warunków sprzedaży tej realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawa zastawu na realności, sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała sądowa, licytacyę dozwalająca, doręczoną być nie mogła do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Karola Wrauscha w Dubiecku i niniejszym edyktem.

Dubiecko dnia 29 listopada 1880.

(2203 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4209. C. k. sąd powiatowy w Zmigrodzie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu i Annie Procko o 262 złr. 56 ct. w. a. odbędzie się w dniach 29 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1881, każdym razem o 10 godzinie rano w tymże sądzie publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 13 w Swiątkowy wielkiej leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej na tak pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr. w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Zmigród dnia 26 lutego 1881.

(1864 2—3) Liczb. 32.

Obwieszczenie.

Następujące z pierwszego półrocza 1880 zaległe niedoręczalne listy zwrotne, zostały z powodu, iż zawierały gotówkę lub znaczki wartościowe od przepisanego ustawą zniszczenia wyłączone:

miejsce nadania	nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	Nr. rekomendacyi	zawartość
Żywiec	Hackel	Oberhausen	186	w banknotach 2 zł.
Kołomyja	Semeniuk	Brud	188	1 zł. banknot
Lwów	Lewy	Schulitz	24	zdawkowa mon. 20 ct.
Bochnia	Chumczyńska	Kraków	17	1 zł. banknot
Kraków	Dazur	Wrocław	118	10 sztuk marek po 5 ct. - 50 ct.
Kraków dworzec	Słonina	Borki	364	1 zł. banknot
Krzeszowice	Bogucki	Kraków	14	10 zł. banknot i świadectwa
Cieszanów	Walnicki	Neustadt	612	1 zł. banknot
Sokal	Sizenka	Lwów	485	1 zł. banknot
Lwów	Rosenblatt	Zaleszczyki	423	3 zł banknoty
Złoczów	Niemenłowski	Pieniaki	461	5 zł. banknoty
Skała	Hryniew	Stuhlweissenburg	96	1 zł. banknot
Rzeszów	Ausübel	Rozwadów	394	1 rubel banknot
Lwów	Langer	Wiedeń	134	5 zł. banknoty i 2 marki po 5 ct.
Buczacz	Laworowski	Lwów	34	2 zł. banknoty
Kraków	Wajda	Wiedeń	59	5 rubli banknot
Drohobycz	Michrzyńska	Jarosław	262	mon. zdawkowa 20 ct.
Kałusz	Starzewski	Brody	470	1 zł., dokument, stempel i 4 marki po 5 ct.
Lwów	Rozborski	Przemyśl	98	3 zł. banknoty
Lwów	German	Biała	22	4 zł. baknoty
Sokal	Semeniuk	Kraków	210	1 zł. banknot
Rohatyn	Winiarski	Tarnopol	275	1 zł. banknot i 2 marpo 5 ct.
Kolbuszowa	Józef Dutka	Rzeszów	—	1 zł. banknot
Buczacz	Kondrytowski	Lwów	—	1 zł. banknot
Sokal	Pelach	Lwów	—	1 zł. banknot
	Szczerba pani		—	
Kraków dworzec	Felicie Benda	Paryż	—	2 zł. banknoty
Lwów	Brzezowska	Dobromil	—	1 zł. banknot
Rozwadów	Hancek	Kraków	—	1 zł. banknot
Ropczyce	Sarkowski	Lwów	—	3 zł. banknoty
Stryj	Józef Hörer	Lwów	—	1 zł. banknot
Biała	Józefa Vater	Praga	—	1 zł. banknot
"	Schild	Rosenberg	—	3 zł. banknoty
Mikulińce	Wojcik	Lwów	—	5 zł. banknoty
Lwów	Taczanowski	Lwów	—	2 zł. banknoty
Żywiec	Bylica	Dziedzicz	—	2 zł. banknoty

Co się z tym dodatkiem do powszechnej podaje wiadomości, że strony interesowane mogą te listy wraz z zawartością po należytem wykazaniu prawa własności w przeciągu trzech miesięcy w c. k. Dyrekcyi poczt odebrać.

Lwów dnia 7go marca 1881.

(2144 2—3) **Edykt**

L. 14112. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy chęć kupienia mającym wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Radlińskiej przeciw Janowi i Emilii Temporale o zaspokojenie dłużnej sumy 1000 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności l k. $82^4/_4$ w Stanisławowie położonej, według Dom. 1 pag. 82 n. 6 haer. Emilii Temporali własnej w dniu 7 kwietnia 1881 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przeprowadzoną zostanie z tem, że na tym dniu jako czwartym terminie licytacyjnym ta realność także i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 5923 złr. 74 ct. w. a.

Wadyum 5/100 od tej sumy.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania w registraturze tutejszo sądowej przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po 16 grudnia 1880 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, przez kuratora adwokata Dr. Eminowicza z substytucyą adwokata Dr. Kwiatkowskiego i edyktem niniejszym.

Stanisławów dnia 22 stycznia 1881.

(2147 2—3) **Edykt.**

L 1880. C. k. sąd pow. miej. d. l. w Tarnopolu ogłasza, że w celu zniesienia współwłasności, odbędzie się sprzedaż publiczna realności pod l. k. 89 w Czernelowie ruskim położonej, ciało hipoteczne stanowiącej należącej do Maryi Dziaczuk, Barbary Konotopskiej, Anastazyi Tomczyn, Jakóba Sydora, Eudokii Sydor i Paruskiewii Sydor, dnia 27 kwietnia 1881 o godzinie 9 rano i że realność ta na jednym tylko terminie za cenę wyższą ocenienia 233 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 23 zł.

Resztę warunków powziąć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol dnia 28 lutego 1881.

(2146 2—3) **Edykt.**

L. 603. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie z kwoty 250 złr. odbędzie się w tut. sądzie dnia 25 kwietnia 1881 o godzinie 9 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. k. 15 w Dobczycach przy Bobrownikach małych położonego, Antoniny z Kordelów Jonakowej własnego.

Cena wywołania 850 złr.

Wadyum 85 złr.

Na terminie tym rzeczone gospodarstwo będzie sprzedane i za jakąbądź cenę.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Tarnów dnia 9 lutego 1881.

(2132 2—3) **Edykt.**

L. 3054. W c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się w dniu 4 kwietnia, 2 maja, i 1 czerwca 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 26 w Sulatyczach położonej Hryzia Jaworskiego własnej celem wydobycia pretensyi ogólnego rolniczego zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 800 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1600 zł. a zakład 160 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w aktach.

Żurawno 1 stycznia 1881.

(2121 2—3) **Edykt.**

L. 12850. W sprawie egzekucyjnej masy leżącej śp. Augusta Knetschowskiego przeciw Janowi Kantemu Benbenkowi o zapłacenie 325 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia 1881, o godzinie 9 rano w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. 33 w Kątach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, także poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł. wynoszącej,

Wadyum wynosi 45 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 8 lutego 1881.

(2127 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 562. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk. 3 st. 48 now. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Raka własnej, celem ściągnienia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 206 zł. 86 ct. a. w. z pn. w dniach 31 marca, 16 maja i 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa relności tej wynosi 725 zł. a. w.

Zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 12 lutego 1881.

(2141 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 741. W dniach 11 kwietnia, 9 maja, i 10 czerwca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 168 subrep. 67 w Strutynie niżnym powiatu Dolinskiego położonej dłużnika Jacka Didochi własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 4 marca 1881.

(1842 2—3 **Obwieszczenie.**

L. 5921. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 29go kwietnia, 30 maja i 13 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 15 w Packowicach położonej, według wykazu hipotecznego 116 spadkobierców ś. p. Michała Stachów własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł. a względnie 294 zł.

Cena wywołania 800 zł., zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 listopada 1880.

(1841 2—3) **Edykt.**

L. 6678. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej Jakóba Spinnera przeciw Janowi Kupczakowi o zapłatę kwoty 83 zł. 84 ct. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 59 w Sierakośćach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach to jest w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 15 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 103 zł.

Zakład 104 zł.

Realność ta zostanie na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice 31 grudnia 1880.

(2129 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 564. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod l. k. 31 st. 44 n. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Farbańca własnej, celem ściągnięcia przez gal. zakład kredyt ziemski w Krakowie dłużnej sumy 196 złr. 97 ct. w. a. z pn. w dniach 31 marca, 16 maja i 24 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 600 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 12 lutego 1881.

(2130 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 560. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Wołtuszowy pod l. k. 24 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Iwana Rudawskiego własnej, celem ściągnięcia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 261 zł. 26 ct. w. a. z pn. w dniach 28 marca, 12 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 737 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 12 lutego 1881.

(2117 2—3) **Edykt.**

L 2963 C. k. sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia ogólnej sumy 250 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galiz.-Boden Credit-Anstalt) w tut sądzie w trzech terminach t. j. dnia 19 kwietnia, 19 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności pod l. w. h. 11 w Kantorowicach położonej Ignacego Godawca i Franciszki z Godawców Kłapciowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.

Na pierwszym i drugim terminie real. tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 370 zł. sprzedaną zostanie.

Protokół poprzedniego zastawniczego opisania tej realności i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Dr. Mochnackiego z zastępstwem Dr. Csesznaka.

Kraków 16 lutego 1881.

(2135 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12174. W celu wykonania opasek kamiennych na rzecze Rabie pod Winiarami i Dobczycami za ogólną cenę fiskalną 2562 zł. $13^1/_2$ ct. odbędzie się w starostwie Bocheńskim w dniu 12 kwietnia r. b. publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem Starostwie, gdzie w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe oferty zaopatrzone w 5 pr. wadyum przyjmowane będą.

Oferty oddane po terminie lub nieułożonie w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 14 marca 1881.

(2110 2—3) **Edykt.**

L. 9450. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 sub. rep. 30 w Pochówce, dłużnika Dmytra Iwaniuka własnej w tutejszym c. k. sąd w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8 kwietnia, 6 maja ... czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze

Bohorodczany dnia 11 lutego 1881

(2111 2—3) **Edykt.**

L. 3907. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Freilicha przeciw Józefowi Kuttenplan pto. 277 zł. w. a z pn. przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 179 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w terminach 4 kwietnia i 4 maja 1881 o 9 rano z tem przeprowadzoną zostanie, iż na obydwóch tych terminach realność ta tylko za lub ponad cenę szacunkową 198 zł. w. a sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli późniejszych ustanowiono kuratorem adw. Dr. pana Wolskiego w Drohobyczu

(1715 2—3) **Edykt.**

L. 7131. C. k. sąd powiatowy deleg. S. I. we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Olgę z Zielińskich Piasecką i Augusta Zielińskiego, że po zmarłej na dniu 19 sierpnia 1880 we Lwowie matce ich ś. p. Sabinie Zielińskiej pertraktacya spadku na podstawie testamentu z 26 lipca 1880 uchwałą tutejszą z dnia 25 listopada 1880 l. 54803 wprowadzoną została i o tem wyżwymienionych do rąk kuratora w osobie p. adw. dr. Władysława Bałka we Lwowie ustanowionego w celu strzeżenia możliwych ich praw uwiadomiono.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. S. I.

Lwów dnia 26 lutego 1881.

(2142 2—3) **Obwieszczenie.**

L 687 W dniach 11 kwietnia, 13 maja, 15 czerwca 1881. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 2 (0—215 subrep. 52 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej spadkobierców ś. p. Antoniego Hołyńskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 zł. 52 ct. i 183 zł. 1 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1000 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 5 marca 1881.

(1507 2—3) **Edykt.**

L. 149. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, Dawida Rubel z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez M. Szibner pozwu o zapłacenia sumy wekslowej 900 rubli dep. z pn., kuratorem dla niego adw. Heyne ze zastępstwem przez adw. Warteresiewicza ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebą informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 5 lutego 1881.

(2171 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12785. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. prokuratoryi Skarbu w kwocie 196 zł. 37½ ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Pesie Hatschnekr w Kołomyi pod l. k. 363 l. top. 141/184 185 położonej, na dniu 4 marca, 8 kwietnia i 6 maja 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem, że realność ta na powyższych trzech terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 887 zł. 69⅚ ct. w. a., która służyć będzie oraz jako cena wywołania, sprzedaną zostanie, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie wadyum w kwocie 90 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że na wypadek, gdyby na powyższych terminach cena szacunkowa osięgniętą być nie mogła, do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 6 maja 1881 o godzinie 4 po południu wyznaczonym został, że dla wszystkich, którzy po dniu 21 stycznia 1880 jako dniu wystawienia przedłożonego wyciągu hipotecznego w mowie będącej realności, na takowej jakie prawa rzeczowe nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna albo wcale, albo nie dość wcześnie mogła być doręczoną ustanowiono kuratora w osobie adwokata Dębickiego, wreszcie, że akt oszacowania tejże realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne, w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 23 grudnia 1880.

(2136 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1371/Df. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30 kwietnia b. r. losowania obligacyj funduszów indem. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego zostaje począwszy od 25 marca b. r. zasystowane przepisywanie obligacyi indem., któreby przy przepisaniu musiały dostać odmiennego numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszów indem.

Lwów dnia 20 marca 1881.

(1490 2—3) **Edykt.**

L 2336. C. k. sąd powiatowy w Medenicah wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Małgorzatę Audruchów i Jakóba Andruchowa, aby się w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosili i deklaracyę do spadku po dziadku względnie ojcu Michale Andruchów, w Medenicach 28 listopada 1841 bez testamentu zmarłym oddali, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Myciowy z Medenic przeprowadzone będzie.

Medenice 10 kwietnia 1879.

(2137 2—3) **Konkurs.**

349/pr. W celu obsadzenia posady ogrodnika miejskiego z płacą rocznych 800 zł i ryczałtem na fiakry rocznych 200 zł. a w rozpisuje się konkurs z terminem do końca kwietnia 1881 roku.

Posada nadaną będzie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpić może wedle uznania Reprezentacyi miasta w miarę udowodnionego uzdolnienia i dobrej aplikacyi.

Kompetenci winni wnieść swe podania w oznaczonym terminie do Prezydyum Magistratu i załączyć dowody teoretycznego i praktycznego uzdolnienia w sztuce ogrodnictwa i sadownictwa, dowody moralności, znajomości języków krajowych i dotychczasowego zatrudnienia.

Lwów, 16 marca 1881.

(2095 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 289. Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej 2 maja 1881 o godzinie 9 rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym Prezydenta sądu Karola Pogliesa, a zastępcami przewodniczącego radców: Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza Ludwika Białoskórskiego, Pawła Simonowicza i Henryka Allschera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 15 marca 1881.

(2112 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2878 C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu wydobycia sumy 150 złr. w. a. z pn. Kajetanowi Grochowi od Tomasza Kusia cel Lasoty przyznanej zostanie realność pod l. k. 74 w Karwodży położona, ciała tabularnego niemająca Tomasza Kusia własna w terminach a to: dnia 20 kwietnia 1881, dnia 21 maja 1881 i dnia 21 czerwca 1881 każdym razem o 10tej godzinie z rana na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu pod następującemi warunkami sprzedaną:

Cena wywołania ustanawia się w kwocie 500 złr. w. a.

Wadyum 50 złr. w. a.

Inne warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 17 września 1880.

(2067 2—3) **Edykt.**

L. 1423. Dnia 26 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 55 i 206 w Porębie położonej, wykazem hipotecznym 55 księgi gruntowej gminy Poręba objętej Jana Swierczka własnej, na rzecz Maryanny i Anny Swierczków celem zaspokojenia 898 zł.

Cena szacunkowa 1110 zł.

Wadyum 110 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 11 marca 1881.

(2175 2—3) **Edykt.**

L. 378. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Rzeszowie niniejszem ogłasza że celem zaspokojenia pretensyi Izaka Holloschütza w resztującej kwocie 241 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 11 w Ruskiej wsi położonej wedle dom. 11 pag 35 n. 1 haer., Wojciecha Drozdowskiego własnej.

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 2000 zł., a gdyby nikt tej ceny nie ofiarował, to realność ta sprzedaną zostanie i poniżej ceny wywołania, jednakże nie poniżej kwoty 1000 zł.

2. Przed rozpoczęciem licytacyi, każdy chęć kupna mający, winien jest do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 200 zł. złożyć, które nowonabywcy w ofiarowaną cenę kupna wliczonem zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostają dłużnik oraz wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomi jak niemniej wszyscy, którzyby dopiero po dniu 25 luteg 1881 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę, z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem doręczoną nie została przez edykta, jak również do rąk ustanowionego już kuratora adw. dra Rybickiego.

Rzeszów. 25 lutego 1881.

(2066 2—3) **Edykt.**

L. 559. C. k. sąd powiatowy w Brzesku czyni wiadomo, iż na dniu 7 sierpnia 1852 zmarła w Przyborowiu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Maryanna Żurek sąd nieznając pobytu jej syna Mikołaja Żurka wzywa go ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tymże sądzie i deklaracyę do powyższego spadku wniósł, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Pawłem Żurkiem dlań ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 9 lutego 1881.

(1713 2—3) **Edykt.**

L. 9664. Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana i Mateusza Święchów, że Dyrekcya Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wniosła przeciw nim jako współspadkobiercom po ś. p. Marcinie Święchu pozew egzekucyjny o 89 złr. 33 ct z pn. że wydany został nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 1880 l 5603 i ustanowiono dla nich kuratora w osobie Wojciecha Święcha z którym wytoczony spór przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 grudnia 1880.

(2176 2—3) **Edykt.**

L 1477. W dniach 7 kwietnia, 5 maja i 2 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbędzie się licytacya realności pod l. 19 w Stremiśein wedle wykazu hipotecznego 279 Jana Borka własnej w sprawie egzekucyjnej Lieby Kalterowej pto 185 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 736 złr. w. a.

Wadyum 74 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół oszacowania tej realności przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Rzeszów dnia 2 marca 1881.

(2131 2—3) **Edykt.**

L 269. Roman Peczeny z Klusowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dlań zamianowany Mikołaj Maż z Klusowa.

Sokal, dnia 20 stycznia 1881.

(2166 2—3) **Edykt.**

L 7996. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k 493 sub rep. 28 w Bohorodczanach star położonej dłużnika Fedora Dołotków własnej w tymże sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 10 lutego 1881.

(2180 2—3) **Edykt.**

L. 4883. Dnia 28 kwietnia 1881 o 9 godzinie rano obędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności nietabularnej, Jaśka Pieleszczuka, w Chorostkowie pod lk. 293/94 położonej, za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa 2665 zł. a. w.

Wadyum 265 zł. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kopyczyńce, 22 listopada 1880.

(2178 2—3) **Edykt.**

L. 7215. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Petra Mytka w kwocie 17 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową licytacyę realności pod l. 112 w Roguznie położonej Andrucha Garandza własnej, na dniu 29 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano tylko za cenę szacunkową 441 zł. w. a. lub wyżej, zaś na dniu 30 maja 1881 i niżej ceny szacunkowej. Zakład wynosi 44 zł. 10 ct.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów dnia 31 grudnia 1880.

(2174 2—3) **Edykt.**

L. 37265. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 163 zł. odbędzie się na rzecz Hillela Ber Possa w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 19 kwietnia, 19 maja i 21 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 9 wyk. hip. 10 na Zwierzyńcu w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 575 zł. a wadyum 57 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający mogą przejrzeć w t. s. registraturze.

Kraków 3 stycznia 1881.

(1553 2—3) **Edykt.**

L. 7773 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny przeciw Dawidowi Lanerowi pod dniem 17 lutego 1881 wniósł prośbę o wydalenie nakazu zapłaty pto 450 zł. z pn. ponieważ miejsce pobytu Dawida Lanera nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adwokata dr. Szwedzickiego z substytucyą adw. dr. Siterskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne nastanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 19 lutego 1881.

(1631 2—3) **Edykt.**

L. 45499. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schamego Lengnasa względnie tegoż spadkobierców, że celem doręczenia mu te uchwały tabularnej z 5 lipca 1880, l 20287, którą tabuli krajowej polecono, aby Samuela Bigla za właściciela sumy 2060 złr. w. a. z pn. w stanie biernym sumy kaucyjnej 6000 zł. m. konw. z pn. na dobrach Zbryż zahipotekowanej, intabulował ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Raabego z substytucyą adw. Dr. Reicha.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Schamego Lengenasa, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne informacye ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 16 października 1880.

(1511 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8617. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k uprz galic. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jazowi i Filipinie Brewoglom o zapłacenie 450 zł. w. a. z pn. rozpisuje się przymusową publiczną licytacyę realności pod l. k. 530 w Bóbrce położonej wedle ks. wł T. II. str. 480 nr. wł. 1 Jana i Filipiny Brewoglów własnej wedle ks. wł. II. str. 493, 496 i 497 nr. 6 i 7 ciężarów dla powyższej sumy za hipotekę służącej, na dzień 7 kwietnia 1881, 12 maja 1881 i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu z tem, że cenę wywołania stanowi suma 850 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa przyjęta, że w pierwszych dwóch terminach powyższa realność tylko nad lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich na tejże realności ubezpieczonych wierzycieli wystarczała, że na wypadek gdyby cena taka uzyskaną być nie mogła, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 30 czerwca 1881 godzinę 10 rano wyznaczony został, że jako poręczenie kwota 10 prc. sumy wywołania 850 zł. t. j 85 zł w. a. wynosząca w gotowiznie przez kupienia chęć mających do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną, że dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza wcale lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, którzyby też już po wygotowaniu wyciągu hipotecznego tej realności t. j. po dniu 7go stycznia 1880 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe na tej realności uzyskali kurator w osobie c. k. notaryusza Wn. Teofila Waydowskiego w Bóbrce ustanowionym został, że wreszcie w wyciąg tabularny i inne warunki sprzedaży w registraturze tutejszego sądu wglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 15 listopada 1880.

(2157 2—3) **Edykt**

L. 7951. C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej ogólnego banku depozytowego w Wiedniu 314 złr. 96 ct. w. a. z pn. odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo Nathana Rappaporta jako pierwotnego nabywcy ponowna przymusowa sprzedaż 1/9 części realności l. 125 ¾ i ⅓ części udziału w realności l. 119 ¾ Ryfki Racheli Rappaport własnych, we Lwowie położonych w tut. sąd. sali rozpraw na jedynym terminie t. j dnia 28 kwietnia 1881 o godzinie 11 przed południem

Wspomniane części realności zostaną za cenę wywołaczą, mianowicie 1/9 część realności pod l. 125 ¾, za 15 złr. 38 9/10 ct., ⅓ część zaś udziału w realności pod l. 119 ¾ za 94 złr. 96 ct. lub też nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Jako wadyum ustanawia się 10% ceny szacunkowej t. j. 1 zł. 60 ct. i 9 zł. 50 ct. w. a w gotówce.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny mogą być w tut. registraturze przejrzane i odpisywane.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Majera Stögera, Abrahama Meischla, Arona Rechena Majera, Wolfa Goldbarba, Izaka Krebsa, Jana Dobrzańskiego, Lejby Saka Schebsy Enistofsa, Menkesa Kretz, Eisiga Kretz, Salamona Kretz, Jachla Izraela Sasa, Józefa Rosenbuscha Salamona Kreitera, Rivy Breindli Kretz, Mojżesza Arona Rudera i Galles Kretz tudzież dla wszystkich tych, którzyby po dniu wyciągu tabularnego t. j po dniu 2 lipca 1879 rzeczowe prawa na powyższych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały do niniejszej sprawy się odnoszące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Emil Byk kuratorem a adwokat Dr. Mausch tegoż zastępcą mianowany został. Lwów dnia 26 lutego 1881.

(2162 3—3) **Edykt.**

L. 5447. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa S. II. czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 100 złr. 12 ct. z większej 150 złr. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12/100 od 28 lutego 1874 aż do dnia rzeczywistego zapłaty, tudzież dalszemi 3/100 odsetkami od kwoty w należytem czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 11 złr. 94 ct. w. a. i obec nie przyznanych kosztów egzekucyjnych 7 złr. 97 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności dłużników Onufrego i Anastazyi Jajko własnej w Jaryczowie nowym pod Nr. 34/54 położonej w drodze publicznej licytacyi, która w dniu 28 marca, na dniu 27 kwietnia i w dniu 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie

Cena wywołania stanowi 200 złr. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 20 złr. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów dnia 22 grudnia 1880.

(2114) **Edykt.**

L. 64. Dnia 28 marca 1881 rozpoczęte zostaną dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Hańkowce okręgu sądowego śniatyńskiego.

Interesowani w zbadaniu stosunków posiadania mogą się zgłosić i przytoczyć wszystko, co służy dla wyjaśnienia lub ochrony ich praw.

C. k. komisya hipoteczna.

Kołomyja, dnia 19 marca 1881.

(2143 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 688. W dniach 11 kwietnia, 13 maja, 15 czerwca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 102 subrep. 75 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej dłużnika Michała Hrycaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. 45 zł. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. jest ceną wywołania.

Wadym wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 5 marca 1881.

(1845 1—3) **Obwieszczenie.**

L 5406. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 13 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 30 Rożubowicach położonej, według wykazu hip. l. 116 Maryi Piotrowskiej własnej celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 234 zł. 30 ct. w. a.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 20 listopada 1880.

(1618 1—3) **Edykt.**

L. 6928. Mikołajewski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Bazylego Dobuszowskiego w kwocie 47 zł. 4 ct. z pn. przetargową sprzedaż parceli gruntowej l. top. 1030 w niwie „Rzemieślnicze" w Mikołajowie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, spadkobierców Feliksa Witwickiego własnej, na dniu 5 maja 1881 i na dniu 7 czerwca 1881 o godzinie 10 rano za cenę szacunkową 60 zł. lub powyżej takowej.

Wadyum 6 zł

Kuratorem niewiadomych ck. notaryusz Manasterski.

Gdyby sprzedaż na wyznaczonych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych termin na 14 czerwca 1881 godzinę 10 rano, na który wierzycieli pod rygorem z §. 148 u. s się wzywa.

Bliższe warunki i odnośne akta w t. s registraturze przejrzeć można.

Mikołajów, 31 grudnia 1880.

(1925 1—3) **Edykt**

L. 5848. C. k. sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego dra Wiktora Wehra, iż przeciw niemu wniósł Peretz Diamant pozew wekslowy o zapłacenie 200 zł., w załatwieniu którego nakaz zapłaty z 4 marca 1881 l. 5848 wydany został.

W celu zastępowania pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Leo.

Zaleca się zatem pozwanemu, aby potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 4 marca 1881.

(1884 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3406. W dniu 27 kwietnia i dniu 31 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w celu ściągnięcia pretensyi p. Antoniego Dąbczańskiego w kwocie 660 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż nietabularnych gospodarstw gruntowych Szymona Grünhauta i Samuela Joryscha pod nr. 241 i 62 w Bogdanówce położonych z wyłączeniem dwu całych i jednej części z parcel z realności Nr. 241 w dodatkowem protokole oszacowania z dnia 2 grudnia 1880 l. 5425 wyszczególnionych.

Gospodarstwa te z osobna sprzedane będą.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tych gospodarstw a to co do gospodarstwa Nr. 241 w kwocie 11630 zł. a co do gospodarstwa pod Nr. 62 w kwocie 1480 zł. a. w.

Wadyum wynosi co do gospodarstwa Nr. 241 kwotę 1163 zł. a co do gospodarstwa Nr. 62 kwotę 148 zł.

Przy powyższych dwóch terminach w mowie będące gospodarstwa sprzedane być mogą tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny.

Gdyby przy tych terminach taka sprzedaż do skutku nie przyszła, na ten wypadek w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na d. 8 czerwca 1881 o godzinie 10 rano z oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele, którym prawo zastawu na w mowie będących gospodarstwach przysługuje jako przystępujący do większości głosów wierzycieli stawających uważani będą.

Resztę warunków i akta opisania i oszacowania sprzedać się mających gospodarstw można przejrzeć i odpisać w t. s registraturze.

O tej sprzedaży zawiadamia się interesowanych, mianowicie też wszystkich wierzycieli znanych i nieznanych sądowi, którym na dotyczących gospodarstwach prawo zastawu przysługuje i którymby uchwałę dotyczącą lub późniejszą w sprawie tej zapaść mającą wcale nie lub też nienależycie doręczono, do rąk kuratora p. adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą p. adw. dr. Mantla w Tarnopolu i przez niniejsze ogłoszenie.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło 31 stycznia 1881.

(1844 1—3) **Ogłoszenie.**

L 5838. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ettli Schrekinger przeciw Michałowi Bluj o zapłatę 12 zł. 10 ct odbędzie się w gmachu tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż nietabularnej realności włościańskiej pod l. k. 23 w Koźmanicach położonej, w dnia 29 kwietnia, 30 maja i 8 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż akta opisania i oszacowania przejrzeć można w w sądzie.

Niżankowice 28 września 1879.

(1940 1—3) **Edykt.**

L. 1065. Sąd obwodowy ustanowił dla Anastazego i Gustawa Siemońskich, tudzież dla Maryi Pinkas z życia i miejsca pobytu niewiadomych adwokata Dra Bersona ze substytucyą adwokata Dra Jarosza w Nowym Sączu kuratorem do aktu w sprawie licytacyjnej dóbr Miłkowa z przyległościami.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 26 lutego 1881.

(1927 1—3) **Edykt.**

L. 2801. C k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza zgubionego wekslu dto Sambor 19 marca 1871 na 53 zł. w. a. 19 lipca 1871 płatnego przez Franciszka Kołczykiewicza na własne zlecenie płatny wystawionego, przez Maryannę Andryszczak akceptowanego i na Ignacego Kołczykiewicza żyrowanego by rzeczony weksel do 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, i mniemane prawo swoje wywiódł, gdyż w przeciwnym razie rzeczony weksel amortyzowanym zostanie.

Sambor dnia 2 marca 1881.

(2113 1—3) **Edykt.**

L. 7115. Wskutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, c k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla przymiaru do pola górniczego pod nazwą Artur I w gminie kat. Siersza pow. Ochrzanowskim położonego na imię Artura hr. Potockiego zaintabulowanego w formie trójkąta obszar $783^3/_{10}$ metrów kwadratowych i drugiego przymiaru obejmującego w formie nieregularnego pięciokąta obszar 21246 65 metrów kwadratowych, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 dz ust. kraj. wygotowany za księgę górniczą, poczynając od dnia 2 marca 1880 uważanym będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiekolwiek inne prawo hipoteczne dotyczące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem usalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących, się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie w trzech terminach najdalej do dnia 30 czerwca 1881, gdyż pod prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne, w miejsce których nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 19 marca 1881.

(1843 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3823. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Mendla Metzgera przeciw Piotrowi Paralewiczowi o zapłacenie 200 zł. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę realności włościańskiej w Zrotowicach pod l. k. 7 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i dłużnika Piotra Paralewicza własnej w trzech terminach tj. 29 kwietnia, 30 maja, i 1 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 545 zł. zakład 10%.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 13 sierpnia 1880.

(1984 1—3) **Edykt.**

L. 8590. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje w sprawie Ernestyny Grünfeld. Józefa Berggrüna i Leontyny Mangold przeciw Scheindli Itte Katz o 4000 zł. celem zaspokojenia wyrokiem z dnia 15 stycznia 1876 do l. 68736 wywalczonej kwoty 3358 zł. $33^1/_2$ ct. a. w. z 5% odsetkami od 1 listopada 1870 bieżącemi i dwóch trzecich kosztów sądowych w kwotach 11 zł. 74 ct a. w. i 66 zł. 82 ct. a. w. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 26 zł. 87 ct., 10 zł. 72 ct., 24 zł. 69 ct., 103 zł. 23 ct., 9 zł. 72 ct., 6 zł. 8 ct., 20 zł. 40 ct., publiczną licytacyę połowy realności pod l. $153^3/_4$ i połowy części gruntu pod l. $55^3/_4$ we Lwowie położonych wedle dom. 46 p. 179 n. 24 haer. i dom. 107 p. 212 n. 25 haer. Scheindli Itty Katz własnych, a przez Sarę Lewin przy publicznej relicytacyi na dniu 7 maja 1880 nabytych.

Realności te sprzedane będą stosownie do ustępu 7 warunków licytacyjnych uchwałą z 14 lutego 1880 l. 2016 zatwierdzonych na koszt i niebezpieczeństwo Sary Lewin za jakąkolwiekbądź cenę tylko w jednym terminie w dniu 22 kwietnia 1881 o godz. 11 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Cena wywołania jest kwota 16693 zł.

Wadyum wynosi 835 zł., a bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

O tej licytacyi zawiadamiamy Sarę Lewin. egzekutkę, proszących i wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miesca pobytu niewiadomych, mianowicie Lejbę Szmajera, Berla Wittelesa, spadkobierców Abrahama Rubina Lautersteina i spadkobierców Abrahama Schapiry, tudzież tych, którzy po dniu 18 września 1877 do tabuli weszli, lub którymby rezolucya niniejsza lub późniejsze doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra Gajewskiego.

Lwów, 5 marca 1881.

(2201 1—3) **Edykt.**

L. 6709. Janowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc Banku hipotecznego przeciwko Racheli Tuchowej odbędzie się w dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności w Janowie (koło Lwowa) pod l. 41 położ nej a jak Dom. Tom. I pag. 160 n. 1 haer. dłużniczki Racheli Tuchowej własnej.

Cenę wywołania ustanowiono w kwocie 4000 złr.

Wadyum w kwocie 400 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Juliana Duralskiego w Janowie (koło Lwowa) zamieszkałego.

Janów 18 lutego 1881.

(2009) **Ogłoszenie.**

L. 42. W myśl §. 58 statutów dyscypl. dla adwokatów, że na mocy orzeczenia delegowanej Rady dyscyplinarnej Izby adwokatów we Lwowie z 10 grudnia 1879 l. 66 przez Senat dyscyplinarny Najwyższego Trybunału z 25 listopada 1880 do l. 4068 zatwierdzonego tutejszym adwokatom Dr. Stanisławowi Illasiewiczowi i Dr. Fryderykowi Smutnemi zabroniono wykonywanie adwokatury przez trzy miesiące.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl dnia 12 marca 1881.

(701 3—3) **Edykt.**

L. 57716. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Sek. I we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Adolfa Pinkasa, Gustawa Pinkasa, Kamillę z Pinkasów Lityńską i Józefę Zamorską, iż przeciw nim o zapłacenie legatu w kwocie 300 złr. w. a. po ś. p. Józefinie Beidtel, Marya Sempowicz pozew dnia 30 lipca 1878 l. 33894 wniosła, na który wyznacza się do rozprawy sumarycznej w sądzie tutejszym termin na dzień 23 marca 1881 o godzinie 4 po południu w sali II.

Oraz ustanowiono dla wyżwymienionych pozwanych kuratora w osobie adw. Dr. Tilla z zastępstwem adw. Dr. Nurkowskiego, podając pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi oznajmili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 17 stycznia 1881.

(2128 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 563. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk. 42 lk. 5 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Chwostyka własnej, celem ściągnienia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 236 zł. 37 ct. a. w. z pn. w dniach 31 marca, 16 maja i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu tusadowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 600 zł. a. w.

Zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 12 lutego 1881.

(2124 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 561. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Królku pols. pod lk. 19/81 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Szerszenia własnej, celem ściągnięcia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 315 zł. 13 ct. a. w. z pn. w dniach 28 marca, 12 maja i 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1000 zł. a. w.

Zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 12 lutego 1881.

(2018 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 660. C. k. zarząd urzędu loteryjnego we Lwowie poszukuje w celu pomieszczenia tegoż urzędu lokalności składających się z 11 pokoi z przynależytościami, i jednej obszernej sali.

Offerty mają być wniesione do c. k. urzędu loteryjnego w godzinach urzędowych do 15 kwietnia r. b. gdzie także bliższych wiadomości zasięgnąć można.

Lwów 16 marca 1881.

(2125 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 556. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod l. k. 28 l. k. 41 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Maryi i Pawła Sliwków własnej, celem ściągnięcia przez gal. Zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 118 złr. 19 ct. w. a. z pn. w dniach 21 marca, 5 kwietnia i 9 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 960 złr.

Zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 12 lutego 1881.

(2155) **Obwieszczenie.**

L. 165. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Szczerzeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 24 marca 1881 aż do dnia 30 marca 1881 w godzinach urzędowych w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Porszna leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 31 marca 1881 o godzinie 10 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów po siadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 20 marca 1881.

(2093 3—3) **Edykt.**

L. 14442. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Stanisławowa przeciw pani Emilii Skórskiej o 297 zł., 297 zł., 297 zł., 6422 zł., 45 zł. i 981 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczej pod l. k 21¾ w Stanisławowie w tutejszym sądzie w dniu sądowym 24 marca i 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa tej realności w kwocie 13585 zł w. a.

Wadyum jest 10 pr. ceny szacunkowej t. j. 1360 zł. w. a.

Reszta zaś warunków i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O czem się strony i znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Hankiewicza, tudzież wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu albo wcale nie, albo na czas doręczoną nie została i tych, którzy po dniu 7 grudnia 1880 do tabuli weszli, przez ustanowionego kuratora w osobie pana adwokata Dr. Eminowicza z zastępstwem p. adwokata Dwernickiego zawiadamia.

Stanisławów 28 grudnia 1880.

(2078 3—3) **Edykt.**

L. 247. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej kwoty 44 zł. 80 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż 2/3 części realności pod l. 21 rep. 41 w Dźwiniaczu górnym położonej, dłużnika Michała Łucyszyn własnej na rzecz Dyrekcyi zakładu kred. włośc. we Lwowie w sądzie tutejszym w dniach 13 kwietnia, 13 maja i 14 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania realności można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka dnia 28 stycznia 1881.

(2060 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 500. Jego Ekscellencya prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1881 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 2 maja 1881 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował prezydenta c. k. sądu obwodowego Dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Karola Kretschmera, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę, Emila Leo de Loewenmuth.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 16 marca 1881.

(2084 3—3) **Konkurs** L. 4917.

na posadę c. k. pocztmistrza w Chyrowie na dworcu kolei za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł. z poborami rocznemi: płacy 400 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł., dodatku na manipulacyę 400 zł., ryczałtu na utrzymanie sługi kancelaryjnego 240 zł., płacy 120 z funduszu telegraficznego i poboru systemizowanych należytości za doręczanie depesz obok wolnego używania w zabudowaniu dworca kolejowego lokalu na kancelaryę i mieszkanie.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 17 marca 1881.

(2052 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6111. W celu zabezpieczenia wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1881, 1882 i 1883 na gościńcu państwowym podtatrzańskim, w sekcyi drogowej „Gorlice“ w Nowo-Sądeckim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1881 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1881 wykonać się mających wynosi 4421 zł. 57 ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczą, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty opiewające na całą sekcyę, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. w. a. i w wadyum wynoszące 5 pr. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen niętylko cyframi ale i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone wegług przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa.

Lwów dnia 9 marca 1881.

(2094 3—3) **Edykt.**

L. 131. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, iż w skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 24 grudnia 1880 l. 57437 celem zaspokojenia resztującej sumy 6951 zł. 24 ct. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Przybyłów w powiecie tłumackim położonych, wedle dom. 199 p. 51 n. 37 haer. do dłużnika Mojżesza Lantmana należących, na rzecz c. k. uprzyw. banku hipotecznego we Lwowie w dniach sądowych 4 kwietnia, 2 maja i 9 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie się odbędzie.

Cena wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 102900 zł. a. w., a wadyum wynosi 10% ceny wywołania tj. 1029 zł. a. w. bądź w książeczkach galicyj. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węg. banku, a mianowicie obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze Gazety Lwowskiej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można. O czem się interesowane strony a to wiadomych do rąk własnych, zaś z życia i miejsca niewiadomych Klemensa i Elżbietę Kruhinickich, tudzież owych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiekbądź powodów albo wcale nie albo zapóźno doręczoną została, albo którzyby po dniu 15 grudnia 1880 do tabuli weszli do rąk kuratora p. adw. dr. Bardacha z zastępstwem p. adw. dr. Katzenellenbogena zawiadamia.

Stanisławów, 15 stycznia 1881.

(1846 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4026. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 37 w Młodowicach położonej wedle księgi gruntowej gminy Młodowice wykazu hipot. 32 Jana Hryniszyna własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 312 złr. 10 ct.

Cena wywołania 1000 złr.

Zakład 100 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 24 sierpnia 1880.

(2116 3—3) **Edykt.**

L. 15858. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie niniejszem wiadomo czyni ze celem zaspokojenia sumy 100 złr. w. a. z 12 prc. odsetkami od 28 października 1874 i sumy 100 złr. w. a. z 12 prc. od 27go czerwca 1873 bieżącemi, kosztów sporu 9 zł. 73 ct., kosztów egzekucyjnych 3 zł. 2 ct. w. a. 6 złr. 17 ct. w. a., 8 złr. 16 ct. w. a. i kosztów obecnie przyznanych w kwocie 7 zł. 77 ct. w. a. na rzecz egzekwującej gminy Zamarstynów egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 163 w Zamarstynowie położonej do dłużników Bonifacego i Julii Hoffmanów należącej w wykazie hipotecznym l. 41 nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Zamarstynów zawartej w protokole de praes 15 czerwca 1879 l. 7121 egzekucyjnie oszacowanej, w drodze publicznej licytacyi w 2 terminach licytacyjnych t. j. w dniu 21 marca, i w dniu 27 kwietnia 1881 zawsze o godz. 9 rano w tut. sądzie a na obydwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 950 złr. a złożyć się mające wadyum 95 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Lwów 23 grudnia 1880.

(1615 3—3) **Edykt.**

L. 296. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa Sobbę (Sawkę) Kotniucha włościanina z Czabrowa szeregowca 242giej niższo-austryackiej pontowej uprzęży mostowej, który jako chory w lipcu r. 1849 do szpitala wojskowego w Wieselburgu oddany został, a z końcem kwietnia r. 1850 jako zaginiony z ewidencyi wojskowej wykreślony został i tych którzy o jego życiu lub śmierci wiadomość mają, aby o tem tutejszemu sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Braunowi do dnia 31 marca 1882 donieśli, inaczej na prośbę żony Proksedy (Parańki) uznanym zostanie za zmarłego celem zawarcia przez nią powtórnych ślubów małżeńskich.

Złoczów dnia 19 lutego 1881.

(1696 3—3) **Edykt.**

L. 947. W dniach 28 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1881 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya ruchomości idealnej połowy kawałka pola z realności Bartka i Apolonii Piorunów własnej pod Nr. kons. 65 w Maziarni kamionkańskiej w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej w protokole z 20 stycznia 1878 do l. 9220/77 co do nieruchomości w poz. 4 i 5 poszczególnionych zaś co do pola w poz. 1 opisanego a w protokole z 4 września 1878 do l. 8144 oszacowanych celem zaspokojenia sumy 50 złr. w. a. z pn. na rzecz Ryfki Rozenberg.

Cena wywołania co do ruchomości 10 złr. i 2 złr. zaś co do pola 50 złr. w. a. wadyum 10 prc.

Ruchomości na pierwszym terminie zaś pole na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym zostaną tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże sprzedane na drugim terminie zaś ruchomości a na trzecim terminie licytacyjnym pole wymienione także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć lub odpisać w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk dnia 29 grudnia 1880.

(1920 3—3) **Edykt.**

L. 139. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Hryńkowi Paklikowskiemu o zapłatę 113 złr. 98 ct. i 81 ct. i 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 13 subr. 20 w Koniuszkach położonej dłużnikowi należącej ciała tabularnego niestanowiącej i w trzech terminach a to: dnia 28 kwietnia, 31 maja 5 lipca 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną.

Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska dnia 28 lutego 1881.

(1835 3—3) **Edykt.**

L. 184. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi dnia 25 kwietnia 1881 o 10 godzinie rano egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej Nr. 448 w Mielcu położonej, Markusa Abrahama Horowitzów własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie resztującej 1101 złr. 97 ct. w. a. z pożyczki 1500 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 3500 złr. w. a.

Wadyum 175 złr.

Realność sprzedaną będzie także niżej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Buś w Tarnowie

Mielec dnia 5 lutego 1881.

(1703 3—3) **Edykt.**

L. 707. Na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie dto 22 stycznia 1880 l. 323 w sprawie galicyj. towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Augustowi Goliesko o 7500 zł. z pn. wyznacza się termina do licytacyjnej sprzedaży dóbr Hucisko, czyli Hucisko Jaworni kie w tutejszym okręgu położonych na dzień 26 kwietnia, 31 maja i 2 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbyć się mającej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 16400 zł. w. a. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania, w trzeciem zaś niżej sumy, któraby na zaspokojenie wierzytelności gal. towarzystwa kredytowego, tudzież podatków i należytości rządowych i innych funduszów publicznych prawo pierwszeństwa mających wystarczyła nie będą sprzedane.

2 Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 1640 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych gal towarzystwa kredyt. lub austr. banku narodowego, albo też w gal. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

4 Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni, od dnia doręczenia temuż uchwały sądowej akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, licząc do kasy galic. towarzystwa kredyt. we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż towarzystwa kredyt. z należytościami podrzędnemi, według wykazu przez kasę galic. towarzystwa kredyt. na żądanie w tym celu wydać się mającego, potrzebną będzie, jakoteż zaspokoić podatki z tych dóbr za ostatnie trzechlecie, może zaległe i inne należytości c. k. skarbu lub innych funduszów publicznych, mających pierwszeństwo tabularne przed wszystkiemi należytościami, a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed sądem wykazać się, że wierzytelność gal. towarzystwa kred. kasie tegoż towarzystwa wraz z podrzędnemi należytościami bezpośrednio wypłacił, lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości, zezwolenie tegoż instytutu na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece dóbr uzyskał.

Suma przez najwięcej ofiarującego gal. towarzystwu kredyt., tudzież c. k. skarbowi lub innym fuduszom wyżej wskazanym w gotowiźnie wypłacona, lub też przez którykolwiek instytut na dobrach pozostawiona, jako na rachunek ceny kupna uiszczona, umarzaną będzie.

5. Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu w gotowiźnie złożonego wadyum, należytości gal. towarzystwu kred. rzeczywiście zapłaconej lub na rachunek ceny kupna przy hipotece dóbr pozostawionej wypadnie, winien nabywca w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzytelności hipotecznych ustanawiającej, bądź do sądu w gotowiźnie złożyć, bądź też według postanowienia sądu zapłacić, a nadto od tej reszty ceny kupna procent po 5% półrocznie z góry, począwszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie do sądu składać.

Wolno jednak będzie najwięcej ofiarującemu względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanemi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie najwięcej ofiarujący w powyższym terminie zawarcia tych układów dowieść przed sądem.

Natomiast obowiązany będzie najwięcej ofiarujący te wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym może terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą, na rachunek ceny kupna na siebie przyjąć.

Resztę warunków można jak również ekstrakt tabularny w tutej. registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się dyrekcyę galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. Augusta Goliesko, c. k. prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy, c. k. starostwo, Aleksandra Bielińskiego, nareszcie wierzycieli, którymby niniejsza uchwała przed terminami licytacyjnemi doręczoną nie była, jakoteż tych, którzby dopiero po wydaniu uchwały licytacyę dozwalającej do tabuli weszli do rąk kuratora w osobie adwokata dra Bindera, któremu się adwokata dr. Alsa jako zastępcę dodaje, oraz przez edykta

Rzeszów, 17 lutego 1881.

(1847 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4196 C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Jakóba Spinnera przeciw Józefowi i Rozalii Brusom o zapłacenie 250 złr. odbędzie się w sali sądowej publiczną licytacyę realności na Wyhadowie pod l. k. 10, 17 114 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Józefa i Rozalii Brusów własnej w trzech terminach 29 kwietnia, 30 maja i 8 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 945 złr.

Zakład 10 prc.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 12 września 1880.

(2109 3—3) **Konkurs** (124)

na posady nauczycielskie w okręgu gródeckim:

A. Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w powiecie gródeckim: w Barze, Dobrzanach, Lubieniu wielkim i Rzeczycznach;
2. w powiecie rudeckim: w Koropuży, Koniuszkach tuligł. Michalewicach, Nowosiółkach gość. i Tuligłowach;

B. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a. w powiecie gródeckim: w Łozinie i Rokitnie;

b. w powiecie rudeckim: w Bieńkowej wiszni, Podhajczykach, Pohorcach i Powerchowie.

Kandydaci mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do 1 maja 1881.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Gródek dnia 15 marca 1881.

(1662 1—3) **Edykt.**

L. 773. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że na prośbę Katarzyny Stankiewicz z dnia 19 lutego 1881 do l. 773 dozwolił rezolucyą z dnia 20 lutego 1881 do l. 773 intabulacyę tejże Katarzyny Stankiewicz za właścicielkę połowy dwu placów „Basztą“ zwanych w Dynowie położonych dotąd wed'e Dom. Tom. I pag. 277 n. 1 haer. własność Michała Wyskiela stanowiących w stanie czynnym tych dwu placów i ustanawiając dla Michała Wyskiela z życia i miejsca pobytu nieznanego, względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców tudzież c. k. notaryusza p. Karola Wawrauscha kuratorem temuż powyższą rezolucyę doręczył.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dubiecko dnia 20 lutego 1881.

(2096 1—3) **Edykt.**

L. 40994. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia kwoty 300 zł. odbędzie się na rzecz Elżbiety Krzesz przymusowa sprzedaż połowy realności l. k. 66 w Nowej wsi narodowej i całej realności pod l. 78 w Nowej wsi narodowej w trzech terminach tj. dnia 25 kwietnia, 20 maja, i 24 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową co do pierwszej 400 zł. zaś co do drugiej 250 zł. poniżej której realności te na pierwszym i drugim terminie sprzedane nie będą, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej jednak tylko za kwotę pokrywającą wszystkie długi hipoteczne.

Chęć kupienia mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej a mianowicie co do połowy realności pod l. k. 66 wadyum w kwocie 40 zł. zaś co do całej realności pod l. k. 78 w kwocie 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kraków 3 stycznia 1881.

(2100 1—3) **Edykt.**

L. 866. C. k. sąd powiatowy w Brodach wiadomo czyni, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szai Schor, Leiby Rechles i Jakóba Landau kuratora adwokata krajowego p. Dra Ornsteina ustanowiono, i temuż ts. uchwałę z dnia 21 maja 1880 l. 866 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 19 konsk. 31 w Brodach dozwalającą doręczono.

Brody dnia 21 maja 1880.

(1921 1—3) **Edykt.**

L. 4235. W dniach 19 maja, 23 czerwca, i 21 lipca 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tusądowym budynku na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Hilaremu i Jewce Korolom wywalczonej w ilości 320 zł. 28 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. kons. 32 sub. rep. 52 w Jasionowie tusądowego okręgu położonego niestanowiącego ciała tabularnego a to przy trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 1000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 100 zł. w. a. protokół zastawniczego opisania i reszta warunków są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko 15 grudnia 1880.

(1600 1—3) **Edykt.**

L. 7155. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wytoczonego dnia 14 b. m. do l. 7155 pozwu Tomisława Rozwadowskiego przeciw Feiwlowi Polturakowi, Lazarowi Wolf Kurzerowi i Franciszkowi hr. Komorowskiemu o uznanie praw własności Tomisława Rozwadowskiego do 7100 garncy o kowity protokołem do ts l. 25912/878 w sprawie egzekucyjnej Feiwla Polturaka przeciw Franciszkowi hr. Komorowskiemu pto 2000 zł. z pn. zajętych, wyłączenie takowych z pod prawa zastawu względnie zniesienia prawa zastawu dla wierzytelności 2000 zł. Feiwla Polturaka i 1000 zł. Lazara Wolf Kurzera, tudzież o uznanie praw własności do złożonych w ts. depozycie pod art. 2898 1880 celem zabezpieczenia powyższych wierzytelności, książeczek gal. kasy oszczędności nr. 2394 na 1800 zł. i nr. 2390 na 2000 zł. w. a. ustanawia dla zapozwanego na 3ciem miejscu p. Franciszka hr. Komorowskiego jako obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora ad actum w osobie adw. dra Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dra Balka, a doręczając rzeczony pozew do pisemnego postępowania z terminem dni 30 do wniesienia obrony dekretowany ustanowionemu p. kuratorowi, o tem nieobecnego przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, 19 lutego 1881.

(1974 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6801. W dniach 29 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 32 subrep. 29 w Plenikowie położonej, dłużników Romana Stecków i Maryi Stecków własnej, w tutejszym sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł

Wadyum wynosi 19%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, 28 lutego 1881.

(1977 1—3) **Edykt.**

L. 1423. W c. k sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Tenzera w kwocie 45 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 60 w Humanowy położonej, Jana Biolica własnej, w dniach 29 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1881 każdym razem o 9 godzinie przed południem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 1 października 1880.

(2036 1—3) **Edykt.**

L. 3869. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Kaspra Mangolda, że na prośbę Maryanny Dobrzyńskiej z dnia 15 lutego 1881 l. 3869 egzekucyjne zaintabulowanie sumy 290 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności pod lk. 46 Zawieżna, Kaspra Mangolda własnej dozwolono.

Uchwałę doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Wohlernerowi w Drohobyczu.

Drohobycz. 27 lutego 1881.

(1972 1—3) **Edykt.**

L. 475. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 236 zł. 49 ct. z pn. odbędzie się w trzech terminach, a to I 28 kwietnia, II 25 maja, III 30 czerwca 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności, Ołeksy Sanata własnej, w Bykowie pod nk. 42 położonej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Dalsze warunki w registraturze do przejrzenia.

Łąka, 7 lutego 1881.

(1928) **Edykt.**

L. 996. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały z dnia dzisiejszego do rejestru dla firm pojedynczych firma N. Kestel skład towarów sukiennych i gotowych sukien męzkich w Tarnowie, której właścicielem jest Natan Kestel, który firmę swą N. Kestel podpisywać będzie, wpisaną została

W Tarnowie, dnia 17 lutego 1881.

(2126 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 559. C. k. sąd pow. w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk. 42 st. 12 n. pol żonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jana Berdela własnej, celem ściągnienia przez gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie dłużnej sumy 118 zł. 19 ct. a. w. z pn. w dniach 24 marca, 9 maja i 17 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tudzowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 300 zł. a. w. Zakład saą 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 12 lutego 1881.

(2134 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 361. Dla Jana Kowalczyka, gospodarza z Maniów, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 24 stycznia 1881 l. 319 za marnotrawcę uznanego ustanawia sąd powiatowy Jakóba Podlipnego gospodarza z Maniów kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Krościenko, 16 lutego 1880.

(2163 3—3) **Edykt.**

L. 16814. C k. sąd powiatowy miejsko delegowany S. II we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia resztującej kwoty 3643 złr. 92 ct. w. a. z odsetkami po 7 od sta od dnia 1 sierpnia 1879 bieżącemi i kosztów egzekucyjnych w kwocie 27 złr. 55 ct. w. a. i obecnie przyznanych w kwocie 8 złr. 72 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 92 i 208 w Zniesieniu położonej, wedle wykazów hipotecznych l. 141 i 192 księgi gruntowej gminy katastralnej Zniesienie ciało tabularne stanowiącej, dłużników Markusa i Czypy Neufeldów własnej w drodze publicznej licytacyi na jednym terminie t. j. na dniu 4 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano w tut. sądzie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 24500 zł. w. a. wartość sprzedać się mającej realności przedstawiającej przedsięwziętą zostanie.

Złożyć się mające wadyum wynosi 5 prc. od ceny szacunkowej t. j. sumę 1225 złr.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

O czem się strony, wierzyciele hipot. do rąk własnych i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 maja 1880 do tabuli weszli lub którymby uchwała niniejszą licytacyę rozpisująca lub jaka późniejsza doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adw. Dr. Szwedzickiego a niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Markusa Schreibera przez jego kuratora adw. Dr. Lukę i edykta zawiadamia.

Lwów dnia 31 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne

Wszystkie gatunki wełny, zimową sierść krowią i wełnę kuśnierską jako materyał surowy dla fabryki wyrobów wełnianych w Heltau kupuje nowo założona spółka **Rohstoff-Verein w Heltau** za wskazaniem odpowiednich wzorów i najtańszych cen w celu zawarcia trwałych i rzetelnych interesów większego rozmiaru.

Oferty i wzory przyjmuje

Zarząd

Rohstoff-Verein w Heltau

koło Hermanstadtu, w Siedmiogrodzie.

(2208 1—3)

L. 96. (2214 1—3)

Obwieszczenie.

Kasa oszczędności kr. miasta Stryja odbywa owe czynności, z wyjątkiem niedziel i świąt, codziennie od godziny 10 do 12 przed południem.

Dyrekcya kasy oszczędności.

Stryj 23 marca 1881.

Skrowaczewski.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Stanisławowskiego Banku zaliczkowego zwołuje ponownie

zwyczajne Zgromadzenie ogólne Członków

na dzień 3 kwietnia 1881 (w niedzielę) na godzinę 4 po południu, które się odbędzie w sali kasyna mieszczańskiego (w Bazarze). 2213

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zamknięcia rachunkowego za r. 1880 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 43 g. stat).
2. Rozdział czystego zysku.
3. Wybór członków Rady nadzorczej i dyrekcyj, oraz uregulowanie dotacyj tejże.
4. Zmiany i uzupełnienia statutu.
5. Wnioski czkonków, które bvłe przedtem i mogą być teraz stawiane celem bliższego zbadania (§. 43 stat).

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego, w Stanisławowie

stow. zarejestr. z nieogran. poręką

Dnia 22 marca 1881 r.

Ignacy Zdrassil przewodniczący. **Felicyan Milerowicz** sekretarz.

Poszukuje się Panien

bardzo zdolnych w modniarstwie, do magazynu L. K. Schweicerówien ulica Fredry 2, Halicka 54.

(2205 1—4)

Sztokfisz

suszony po złr. — 90 ct. kilo

moczony „ „ — 40 „ „

SUDAK rosyjski

suszony po złr. 1 — cent kilo

moczony „ „ — 60 „ „

COD, amerykański

solony i suszony, czyste mięso bez głowy, ogona i bez ości

po złr. 1.25 kilo.

WYZINA solona

po złr. 1.40 kilo.

SIOMGA wędzona z Donu

po złr. 5.20 kilo.

ŁOSOSIO śledzie wędzone

po 15 ct. sztuka.

Poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

(1783 3—4)

L. 221. (2139 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy Gródecki poszukuje dwóch fachowych ludzi do przeprowadzenia reklamacyj przeciw oszacowaniu gruntów w tutejszym powiecie.

Byli referenci komisyi szacunkowych otrzymają pierwszeństwo.

Zgłoszenia z podaniem warunków wnieść należy do Wydziału powiatowego w Gródku najdalej w przeciągu 8 dni.

Z Wzdziału Rady powiatowej

Gródek dnia 17 marca 1881.

L. 1711. (2211 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 3913 zł. 8 kr. mk. czyli 4108 zł. 79 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 17000 zł. mk. na hipotekę dóbr Gorzyce w powiecie Dąbrowskim położonych Jana Bna. Konopki własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 16 marca 1881.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2 21—?)

Ostrzeżenie.

Dnia 28 lutego b. r. skradziono z domu licz. 1, Plac cłowy — Los kredytowy Ser. 1399, Nr. 20.

(2154 2—3) **Józef Kurowski.**

POKARM dla DZIECI

Dla wzmocnienia **dzieci** i osób wątłych, słabych na **piersi** lub **żołądek,** albo dotkniętych **bladaczką i ogólnem osłabieniem** najprzyjemniejszym i najstósowniejszym pokarmem na śniadanie jest **RACAHOUT ARABSKIE,** Pokarm posilny i wzmacniający, przygotowany przez **Pna. Delangrenier w Paryżu.** (Unikać fałszerstw i naśladownictwa).

W Galicyi we wszystkich skład. mat. aptecznych i w głównych aptekach. (8303 8 10)

Ważne na Święta!

Nakładem **księgarni BRACI JELENIÓW w Przemyślu,** wyszła w szóstem wydaniu najwzięstsza w Galicyi książka kucharska p. t.

Kuchnia polska

czyli dokładna i długą praktyką wypróbowana

nauka sporządzania potraw mięsnych i postnych,

tudzież przysposobienia rozmaitych zapasów spiżarni pojedynczo najtaniej i najzdrowiej (2207 1—3)

przez ***Józefa Schmidta***

znanego kuchmistrza polskiego.

Cena egzemplarza 2 zł. Z przesyłką pocztową pod opaską polecono **2 zł. 20 ct.**

L. 1897. (2212 1—3)

Ogłoszenie.

Jarmark na konie odbędzie się w Tarnopolu dnia 30 marca 1881 r.

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina

węgierskie austryackie francuskie reńskie mozelskie malaga madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach. (8346 84—?)

2,000.000 flanców sosnowych w drugim i trzecim roku — pierwsze po **1 zł.,** drugie po **70 ct.** za tysiąc, ma na sprzedaż Państwo **Zassów** pod **Czarną.** Za staranne opakowanie i dostawę do kolei oblicza się 10% od wartości obstalunku. Są również na sprzedaż **flance olszowe, akacyowe i świerkowe.** (1987 3—18)

Ein junges, solides Mädchen (Deutsche) sucht zum 1ten oder 15ten April Stellung als Stütze der Hausfrau sowie zur Aufsicht der Kinder. — Gef. Offerten bitte unter der Adresse: **Hedwig Przybilla** bei Hr. Banquer **Epstein, Krakau** Hauptring Nr. 51 einzusenden. (2047 3 - 3)

Na cytrze

i na fortepianie

oraz śpiewu solowego

udziela gruntownych nauk

Emil Kalinowski

ADRES: ulica Koralnicka l. 6 na dole

Jego kompozycye i transkrypcye na **cytrę** są do nabycia w księgarniach. Katalog gratis i franco.

Cytry i struny

poleca po cenach fabrycznych. (Także na raty miesięczne). (1807 2—4)



Eau de Botot

woda ta, wolna od wszelkich kwasów jest najwyborniejszym środkiem do utrzymania zdrowych zębów i płukania ust. — Będąc produktem roślin tonicznych i balsamicznych, wzmacnia i pokrzepia dziąsła, utrzymuje emalią zębów, nadając je białość i połysk i zapobiega zepsuciu zębów. Na szczoteczkę miękką nalewa się kilka kropel wody, froterując dziąsła i zęby kilka razy dnia, poczem wypłukuje się usta mieszaniną z pół szklanki wody letniej i pół łyżeczki,

Eau de Botot.

Cena 50 ct.

Jedynie [illegible] można w aptece pod „Złotym Słoniem„ ... BLUMENFELDA we Lwowie. (9203—?)

Skład nasion

„pod wiosną"

Karoliny Geistler

l. 39 Rynek

poleca

wszystkie gatunki nasion całkiem świeże i najlepszej jakości: mianowicie:

Warzywne, kwiatowe, pastewne, trawy i koniczyny rozmaitego gatunku

po cenach najumiarkowańszych.

(1913 4—12)

JÓZEF PADEWSKI we Lwowie

poleca tanio w najprzedniejszych gatunkach

CUKIER	HERATĘ	SERY	MAKARANY
KAWĘ	RUM	SALAMI	RYŻ
MIGDAŁY	W I N A	SARDYNKI	KRUPKI
RODZYNKI	PORTER angielski	ŁOSOSIE	SAGO
DAKTYLE	ROZOLISY	RAKI	SMALEC
FIGI	LIKIERY	TRUFLE	GRZYBY
ORZECHY	BISZKOKTY	SZAMPIONY	ŚWIECE
CZEKOLADĘ	BAKALIE	MUSZTARDĘ	MYDŁO
OPŁATKI	PIERNIKI	TUŃCZYKA	POWIDŁA
WANILIĘ	CUKIERKI	MOSKALI	ŚLIWKI
POMARAŃCZE	i	KAPARY	KROCHMAL
i	OWOCE w pudełkach	OLIWĘ i	i
CYTRYNY		OCET	KARTY

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą jak najstaranniej.
(2206 1—?)

Oryginalne Saazkie Sadzonki chmielowe

wyborowe i w należytem opakowaniu

po złr. 12 za 1000 sztuk

rozsела za zaliczką pocztową na żądanie

„ORIENT"

Spółka handlowa we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 4.

mająca wyłączne zastępstwo na Galicyję w tym artykule znanej powszechnie w kraju Saazkiej Firmy **Henryka Melzera.**

(2209 1—?)

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych. plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się b l zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwaną. . . . . — 80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. - Pasta [illegible] znacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

„ „ „ pudełko . . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

(1527 5—?)

Przez pierwszorzędne znakomitości lekarskie kraju zalecane preparaty

aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie

Malaga z żelazem

przeciw chorobom polegającym na zubożeniu krwi, a to: przeciw bladaczce, wyczerpaniu sił, osłabieniu, ogólnej niemocy i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym cierpieniom. Przyspiesza trawienie, asimiluje się z łatwością z sokami gastrycznemi i przewyższa zatem wszelkie dotychczas znane preparaty żelaza.

Cena 2 zł.



Apteka pod „Złotym Słoniem" we Lwowie.

Malaga z chiną i żelazem

jako nieoceniony środek toniczny i pokrzepiający. **Dla nerwowych, niedokrewnych i osłabionych,** wzbudza apetyt i działa z niezawodną skutecznością przeciw zimnicy, gorączkom tyfoidalnym, w długim i mozolnym powrocie do zdrowia po chorobach ciężkich wycieńczających. Przeciw chorobom polegającym na niedostatku krwi i osłabieniu nerwów, jest to najznakomitszy środek leczniczy. **Cena 2 zł. 50 ct.**

O skuteczności środków Malagi z żelazem i Malagi z chiną i żelazem donoszą:

Profesor Dr. Adam Czyżewicz, c. k. radca zdrowia,

specyalista chorób kobiecych.

Preperatów „Malagi z żelazem" oraz „Malagi z chiną i żelazem, wyrabianych przez p. Henryka Blumenfelda, aptekarza we Lwowie, używam w mojej praktyce od dłuższego czasu. w tych niemocach, w których użycie żelaza i chininy w formie łagodnej i w smaku przyjemnej, jest wskazanem. Skutki osiągnałem bardzo zadawalniające i mogę przetwory te sumiennie polecić, nietylko co do skuteczności, ale co do przyjemnego smaku, który to wzgląd ostatni wartość przetworu, przez dłuższy czas do użycia przeznaczonego, na[illegible]er podnosi.

Prof. Dr. Józef Weigel.

akuszer i operator we Lwowie.

[illegible]ia potwierdzić mogę, że wyrabiane przez p. Henryka Blumenfelda aptekarza wino Malaga [illegible] żelazem jakoteż Malagi z żelazem w praktyce mojej z najlepszym zapinaję [illegible]em, we wszelkich chorobach polegających na osłabieniu [illegible]ów i braku krwi, niemniej też u rekonwalescentów po ciężkich chorobach. Najmocniej zalecają się przetwory te chorym z powodu dobrego smaku i lekkiej strawności, tak iż każdemu u kogo [illegible]chodzi potrzeba używania podobnych przetworów, jak najlepiej polecić je mogę.

Dr. Ignacy Rosner, c. k. radca zdrowia,

lekarz miejski we Lwowie.

„Malagi z żelazem" wyrobu Wgo Pana Henryka Blumenfelda, aptekarza we Lwowie, wielokrotnie w praktyce używałem, na niedokrewność, ogólne osłabienie jakoteż w rekonwalescencyi po ciężkich chorobach wycieńczających i przekonałem się o znakomitej skuteczności preparatu tego; tak iż wyrób uznać należy za bardzo cenny środek leczniczy przeciw wszelkim niemocom powyższym w których użycie żelaza wskazanem jest.

Uwaga. Ponieważ przetwory powyższe wyrabiane są z wszelką starannością i z wyśmienitej jakości składników, przeto ostrzega się Publiczność przed licznemi naśladownictwami i fałszowaniami z prośbą zwrócenie uwagi na to ażeby każda flaszka podpisem wynalazcy aptekarza Henryka Blumenfelda i godłem apteki pod **złotym słoniem** we Lwowie zaopatrzoną była.

Główny skład tych przetworów u

Aptekarza Henryka Blumenfelda

zkąd też wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą

Arcydzieła poezyi polskiej



zebrane zostały bardzo starannie przez p. *Wład. Bełzę* i wydane przez księgarnię **F. H. RICHTERA** w dziele pod tytułem:

Antologia Polska.

Cena tej książki, zawierającej około 30 arkuszy druku i ozdobionej sześcioma illustracyami ołówka Andriollego, Brandta, Kossaka i Lessera, w przepysznej mozajkowej oprawie lipskiej, wynosi **6 złr.** „Antologia Polska" doznała powszechnie tak sympatycznego przyjęcia we wszystkich pismach polskich, że fakt ten służyć jej może za najlepszą rekomendacyę.

Księgarnia F. H. RICHTERA

we Lwowie w Hotelu Europejskim.

(2011 2—6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego [illegible] 12 dom Warnera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki [illegible]